www.glos.live

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Głos weekend

Piątek
17 lutego 2023
nr 14 (LXXVIII)
cena: 20 kč

KULTURA
MIŁOŚCI KRÓTKIE, PÓŹNE I NIEZWYKŁE
STR. 4

DLA DZIECI
LICZY SIĘ KAŻDA KROPLA
STR. 6

OPINIE
NA FRONCIE BEZ ZMIAN
STR. 11

Festiwal PZKO sam się nie zrobi. Pomoc jest na wagę złota

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

WYDARZENIE: Po czterech latach wraca największa impreza organizowana przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC. Festiwal PZKO odbędzie się 20 maja w parku Adama Sikory w Czeskim Cieszynie. – To ogromne przedsięwzięcie – przyznała Helena Legowicz, prezes PZKO, która na wtorkowym Konwencie Prezesów zaapelowała do miejscowych kół o pomoc w przygotowaniu tego święta.

Łukasz Klimaniec

Na Konwencie zjawili się przedstawiciele 39 miejscowych kół. Ostatni raz Festiwal PZKO odbył się w 2019 r. w Trzyńcu, który przez lata na przemian z Karwiną był miejscem jego organizacji. Tym razem impreza wróci do swoich korzeni – do Czeskiego Cieszyna i parku Adama Sikory. Helena Legowicz podzieliła się obawami Zarządu Głównego, który myślał nawet przesunięciu imprezy na kolejny rok – ostatnie edycje odbywały się w końcu w Karwinie i Trzyńcu, gdzie zaplecze pozwalało na rozmach organizacyjny bez obawy o pogodę. W Czeskim Cieszynie nie będzie takiego komfortu – w parku Sikory nie ma zadaszenia, a jedyną ochroną przed ewentualnym deszczem będą rozstawione namioty.

– Wracamy do początków, do lat 50., gdy w parku Sikory nie było żadnego zaplecza i teraz też to zaplecze musimy wybudować – przyznała. Dlatego też zaapelowała do prezesów miejscowych kół PZKO o pomoc. Chodzi o wyznaczenie osób, które na zasadzie wolontariatu będą mogły pomóc np. w rozstawianiu ławek, namiotów, obsłudze kas... Te tematy będą omawiane na spotkaniach organizacyjnych, które planowane są częściej, niż raz w miesiącu.

– Zwrócimy się do wszystkich kół i napiszemy jakiej konkretnie pomocy potrzebujemy – zapowiedziała prezes. Zaznaczyła, że jeśli Zarząd Główny zdobędzie pieniądze na dofinansowanie Festiwalu, wówczas będzie można wynająć firmy zajmujące się logistyką.

Ciąg dalszy na str. 3

REKLAMA

GŁ-001

ZDANIEM... Janusza Bittmara

bittmar@glos.live

Kiedy w 1997 roku Bruce Willis ścigał się latającym samochodem na filmowym ekranie w jednym z najlepszych filmów Luca Bessona, przeczuwałem, że do takich dryfujących w powietrzu pojazdów raczej nieprędko się przesiądziemy. „Piąty element", którego akcja rozgrywa się w 2263 roku, do dziś uchodzi za kultowy obraz gatunku science fiction i chętnie do niego wracam. Jak się okazuje, wielkimi fanami filmów fantastyczno-naukowych są też politycy zasiadający w Parlamencie Europejskim. Na razie nie forsują jeszcze wizji szybujących nad naszymi głowami samochodów osobowych, pewnie żeby nie przestraszyć na zapas pracowników centrum kontroli ruchu lotniczego, ale jeden pomysł już otrzymał oficjalnie zielone światło. W tym tygodniu Parlament Europejski przegłosował zakaz produkcji samochodów spalinowych od 2035 roku. Po tej dacie nie kupimy już w oficjalnej dystrybucji nowych aut benzynowych, pożegnamy się również z silnikiem Diesla. Koncernom samochodowym nie pozostanie nic innego, jak przestawienie się na produkcję całkowicie zeroemisyjną.

Decyzja europejskich parlamentarzystów wcale nie była jednogłośna. Za „rewolucją samochodową" głosowało 340 parlamentarzystów, przeciw było 279, a 21 wstrzymało się od głosu. To tylko pokazuje skalę kontrowersyjności tematu, który już teraz podzielił nas, kierowców, na dwa przeciwstawne obozy. Nie ukrywam, że należę do grupy tradycyjnych „konsumentów" sprzętu samochodowego. W czasach podróżowania do szkoły lubiłem stać na przystanku autobusowym na szarym końcu, żeby być jak najbliżej... silnika. Zapach spalin wydobywający się z rury wydechowej dawał mi zastrzyk energii na cały dzień (kawę zacząłem pić dopiero na studiach). To takie śmieszne wspomnienia, ale za raptem dwanaście lat będzie już pewnie mniej zabawnie. Pytanie, które nurtuje mnie najbardziej na chwilę obecną, brzmi: jaką cenę będzie nam dane zapłacić za wizję bardziej zielonej Europy? Kluczowe zadanie stojące przed samochodowym koncernami polega na dostarczeniu nam, użytkownikom, pojazdów elektrycznych w bardziej przystępnych cenach. W przeciwnym razie zrodzi się religia dla bogatych, z której zyski będzie czerpać rynek używanych samochodów.

CYTAT NA DZIŚ

Andrzej Duda, prezydent RP, podczas spotkania w Świętoszowie na Dolnym Śląsku z polskimi instruktorami i żołnierzami Sił Zbrojnych Ukrainy szkolącymi się na czołgach Leopard 2

●●●

Realizujemy nasze działania sojusznicze nie tylko poprzez przekazywanie Ukraińcom uzbrojenia, niesienie pomocy humanitarnej, przyjmowanie ich w swoich domach, ale także przez to, że przyjeżdżają do nas ukraińscy żołnierze, by doskonalić się w lepszej obronie swojej ojczyzny

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«

● **Za czym ta kolejka stoi?! To bynajmniej nie powrót do czasów komuny, ale obrazek, który udało nam się uchwycić wczoraj w Cieszynie. Tłusty Czwartek, jak widać, zobowiązuje...** Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

17

lutego 2023

Imieniny obchodzą: Aleksy, Łukasz, Zbigniew
Wschód słońca: 6.44
Zachód słońca: 16.55
Do końca roku: 317 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Kota
Przysłowia: „Luty, gdy wiatrów i mrozów nie daje, sprowadzi rok słotny i nieurodzaje"

JUTRO...

18

lutego 2023

Imieniny obchodzą: Konstancja, Sylwan
Wschód słońca: 6.42
Zachód słońca: 16.56
Do końca roku: 316 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Baterii
Przysłowia: „Jeśli ci jeszcze nie dokuczył luty, to pal dobrze w kominie i miej kożuch suty"

POJUTRZE...

19

lutego 2023

Imieniny obchodzą: Konrada, Marceli
Wschód słońca: 6.40
Zachód słońca: 16.58
Do końca roku: 315 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Nauki Polskiej
Przysłowie: „Jaka w zapustną niedzielę pogoda, taką też Wielkanoc poda"

POGODA

piątek

dzień: 6 do 8°C
noc: 4 do 1°C
wiatr: 4-7 m/s

sobota

dzień: 9 do 10°C
noc: 9 do 8°C
wiatr: 6-10 m/s

niedziela

dzień: 3 do 5°C
noc: 2 do -1°C
wiatr: 4-7 m/s

Razem zadbają o atrakcje dla mieszkańców

Władze Piotrowic k. Karwiny oraz Godowa podpisały umowę o współpracy na kolejny rok. Umowę sygnowali wójtowie obu gmin: Marian Lebiedzik i Mariusz Adamczyk podczas poniedziałkowego spotkania w Ośrodku Kultury w Skrbeńsku. Delegacje obu gmin wymieniły się też informacjami o planowanych wydarzeniach kulturalnych, rekreacyjnych i oświatowych.

Łukasz Klimaniec

● **Umowę o współpracy podpisali wójtowie obu gmin Mariusz Adamczyk (z lewej) i Marian Lebiedzik.** Fot. ARC

W trakcie spotkania przedstawiciele samorządów omówili główne założenia planowanych akcji, wśród których znalazło się wiele wydarzeń kulturalnych, jakie zorganizują centra kultury z obu gmin. Współpracę zapowiedziały też szkoły z Gołkowic i Piotrowic oraz przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych, jak również Koło Turystyki Rowerowej.

Obecność przedstawiciela KTR była nieprzypadkowa, bowiem jednym z najważniejszych punktów współpracy ma być jeszcze lepsze wykorzystanie potencjału Żelaznego Szlaku Rowerowego, który łączy obie gminy. W tym celu zaplanowano Festiwal Żelaznego Szlaku, czyli dwudniowy festyn, jaki odbędzie się 20 i 21 maja na terenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Godowie oraz w Marklowicach Dolnych na obiekcie motokrosowym.

– Bardzo się cieszę z kontynuacji naszej współpracy – przyznał Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Wskazał, że miniony rok był pierwszym, w którym można było organizować wydarzenia po przerwie spowodowanej pandemią. – Tamten rok pokazał, jak ważne są nasze wspólne działania, które cieszyły się niemałym zainteresowaniem naszych mieszkańców, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony granicy – dodał.

W ramach współpracy obu gmin, która trwa nieprzerwanie od 1995 r., kontynuowany będzie projekt „Synergia – integracja społeczności i instytucji pogranicza Godowa i Piotrowic k. Karwiny", jaki przy unijnym wsparciu samorządy realizują od września 2016 r. W tym roku dobiega on końca, ale zanim się to stanie, obie gminy przeprowadzą wspólnie m.in. cieszące się dużym zainteresowaniem zajęcia z jogi, spotkania i wycieczki seniorów, spotkania autorskie czy rekreacyjne zawody biegowe.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

BOGUMIN

Klub Seniora dołączył do ogólnokrajowej akcji sportowo-rekreacyjnej „Przepłyń swój kanał La Manche". Wydarzenie jest skierowane do osób w wieku 60 lat i starszych, które w lutym próbują pokonać na basenach dystans 34 kilometrów, co odpowiada długości kanału La Manche w jego najwęższym miejscu. Uczestnicy pływają indywidualnie, w miarę swoich możliwości czasowych i kondycyjnych, ale często też w grupach. Seniorzy z Bogumina i okolic mogą się przyłączyć do akcji, kontaktując się z Klubem Seniora za pośrednictwem strony internetowej (seniorklub.estranky.cz) i opublikowanych tam instrukcji. Pływackie wyzwanie trwa do końca lutego.

(klm)

CZESKI CIESZYN

Diakonia Śląska otrzymała w prezencie od firmy Ikea sporo łóżeczek i łóżek dziecięcych. Są bez materaca i mają wymiary 120x60 cm oraz 160x70 cm. Posiadają możliwość zamontowania barierki zabezpieczającej. Już trafiają do rodzin potrzebujących w całym województwie morawsko-śląskim, a także do matek samotnie wychowujących dzieci. Osoby zainteresowane takim sprzętem mogą kontaktować się z przedstawicielem Diakonii pod numerem tel. 703 499 983.

(klm)

HAWIERZÓW

Przedstawiciele władz miasta i straży miejskiej wręczyli w poniedziałek strażnikom odznaczenia za długoletnią służbę i zasługi na rzecz bezpieczeństwa oraz nagrodę Strażnika Roku 2022 za ponadprzeciętną działalność. Uroczyste spotkanie odbyło się tradycyjnie w ratuszowej restauracji. Tytuł Strażnika Roku 2022 otrzymał Petr Weiss, który w minionym roku zajmował się aż 518 sprawami.

(klm)

OSTRAWA

Nowoczesny kampus akademicki Uniwersytetu Ostrawskiego na Czarnej Łące został oficjalnie oddany do użytku. Na terenie blisko czterech hektarów znalazły się efektowne i wielofunkcyjne obiekty sportowe oraz budynki edukacyjno-kulturalne, z których mogą korzystać nie tyko studenci, ale i lokalna społeczność. Już wiosną uruchomiony zostanie system rezerwacji wynajmu poszczególnych boisk.
Odwiedzający kampus teraz mogą skorzystać z bieżni, boiska treningowego lub odpocząć na ławeczce Václava Havla.

(klm)

W SKRÓCIE...

Senior postrzelił żonę

Dramat rozegrał się w środę w domu jednorodzinnym w Ostrawie-Zabrzegu. 78-latek strzelił z broni palnej do młodszej o rok małżonki, a następnie zastrzelił sam siebie. Ranna kobieta wezwała pomoc. Karetka pogotowia odwiozła ją do szpitala. Motywem czynu były prawdopodobnie problemy we wzajemnych relacjach. Rzeczniczka policji Soňa Štětínská poinformowała, że wojewódzka policja kryminalna prowadzi śledztwo w sprawie przestępstwa. Na miejscu zabezpieczono kilka sztuk broni palnej oraz amunicję. Funkcjonariusze sprawdzają m.in., czy mężczyzna posiadał zezwolenie na posiadanie broni. Przeprowadzona zostanie sekcja zwłok zmarłego.

(dc)

●●●

Pociągi z Polski

Na czeskich liniach kolejowych pojawią się nowe składy produkowane w Bydgoszczy. Pociągi motorowe spółki PESA, które zamówiły Koleje Czeskie, zostaną skierowane na trasy w Czechach Południowych i Środkowych, do Pragi, województwa pardubickiego i na Wysoczyznę. Czeski przewoźnik zamówił w Bydgoszczy 76 składów. Atutem polskich pociągów są wydajne, a zarazem ciche silniki Rolls-Royce, do których można stosować ekologiczne paliwo HVO, prawie wcale nie zanieczyszczające powietrza.

(dc)

KRESKĄ MALOWANE

Rys. JAKUB MRÓZEK

REKLAMA

GE-115

13

lutego w Kinoteatrze Rialto w Katowicach wręczone zostały Nagrody Marszałka Województwa Śląskiego w dziedzinie kultury za rok 2022. Kategorii było pięć: Nagroda artystyczna, Nagroda w dziedzinie kultury za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury, Nagroda dla młodych twórców, Nagroda w dziedzinie konserwacji zabytków oraz Nagroda im. Karola Miarki. Laureatem Nagrody im. Karola Miarki został dyrektor Książnicy Cieszyńskiej Krzysztof Szelong. Nagroda została mu przyznana „za wybitny dorobek wzbogacający wartości kultury regionu i kraju".
Odbierając nagrodę, Szelong powiedział m.in.: „Nie mógłbym odejść stąd z czystym sumieniem, gdybym nie podkreślił, że wraz ze mną powinien być tutaj cały zastęp bibliotekarzy, konserwatorów, bibliologów, historyków, regionalistów, działaczy kultury, cieszyńskich samorządowców wielu kadencji, dzięki którym Książnica Cieszyńska powstała i dzięki którym już trzydziesty rok może wypełniać swoją misję".

Pięcioraczki dołączą do wesołej gromadki

Zdarzył się cud. Planowaliśmy ósme dziecko, a okazało się, że dzieci będzie więcej – powiedziała we wtorek dziennikarzom Dominika Clarke, mama pięcioraczków urodzonych w niedzielę w Krakowie. Dodała, że czuje się bardzo dobrze, a dzieci odpoczywają. Trzy dziewczynki i dwóch chłopców przyszło na świat przez cesarskie cięcie w 28. tygodniu ciąży. Rodzice – Dominika i Vince Clarke – wybrali dla nich imiona: Charles Patrick, Henry James, Elizabeth May, Evangeline Rose i Arianna Daisy. Dzieci ważą od 710 do 1400 gramów i każde z nich mierzy ok. 40 centymetrów
– Planowaliśmy ósme dziecko, a okazało się, że dzieci będzie więcej – powiedziała dziennikarzom mama dzieci. W domu na nowych członków rodziny czeka siedmioro rodzeństwa w wieku: 12 i 10 lat, bliźniaki 7-letnie, bliźniaki 4-letnie i 10-miesięczne niemowlę. Małżeństwo dzień po narodzinach pięcioraczków powiedziało pozostałym dzieciom, że mają pięcioro rodzeństwa. Wcześniej przekazywało dzieciom, że rodzina powiększy się o trzy osoby.

(szb)

Festiwal PZKO...

Dokończenie ze str. 1

Pomoc wolontariuszy z miejscowych kół na pewno będzie jednak potrzebna.

Możliwe, że w sukurs przyjdzie miasto Czeski Cieszyn. ZG PZKO zwrócił się do burmistrza Víta Slováčka z prośbą o patronat honorowy i współudział w organizacji wydarzenia.

– Z pierwszej rozmowy wynika, że miasto jest otwarte na taką pomoc. Ale decyzję w tej sprawie muszą podjąć radni – mówiła Helena Legowicz. Najbliższe posiedzenie rady jest w marcu.

Piotr Chroboczek zwracając uwagę na stopień trudności w przygotowaniu imprezy zaznaczył, że do parku Sikory na czas festiwalu trzeba doprowadzić m.in. prąd, wodę, przywieźć toalety, zamknąć cały teren i wyznaczyć objazd dla rowerzystów (przez park prowadzą ścieżki rowerowe). Wymienił też miejscowe koła, które wyraziły chęć wystawienia własnego stoiska gastronomicznego (Cierlicko, Czeski Cieszyn-Centrum, Czeski Cieszyn-Mosty, Gródek, Karpętna, Kocobędz, Końska-Osówki, Karwina-Frysztat, Karwina-Raj, Nawsie, Niebory, Sucha Górna, Trzanowice, Trzyniec-Leszna Dolna, Trzyniec-Osiedle, Trzycież oraz Wędrynia). Zastrzegł, że każde z kół we własnym zakresie musi zorganizować sobie stoisko (namiot), w którym będzie sprzedawało swoje specjały, a także zadbać o piwo.

Nie lada wyzwaniem jest zapewnienie miejsc parkingowych. Wiadomo, że część samochodów będzie mogła zaparkować na ul. Fabrycznej, w rejonie zakładu Walmark.

– Dalszy duży parking, na 150-160 samochodów, jest pod Wałką w Cieszynie. Do parku Sikory to przechadzka około stu metrów – powiedział Chroboczek.

(klm)

200

Będą kosztowały w przedsprzedaży bilety na Festiwal PZKO. Tak postanowił Zarząd Główny. Z kolei w dniu imprezy będą do nabycia za 300 koron.

O wcześniejszych edycjach piszemy na str. 10

Miłości krótkie, późne i niezwykłe

W przededniu Walentynek w Księgarni i Kawiarni „Kornel i Przyjaciele" w Cieszynie odbyło się spotkanie z pisarką Agatą Romaniuk. Opowiadała o swoim najnowszym zbiorze reportaży „Krótko i szczęśliwie. Historie późnych miłości". Ta książka jest ciekawą alternatywą dla tych, którzy zamiast lukrowanych romansów wolą poczytać prawdziwe historie z życia wzięte. Niesamowite, czasem zabawne, czasem słodko-gorzkie, innym razem wzruszające. Przed spotkaniem autorka odpowiedziała na pytania „Głosu".

Danuta Chlup

Właśnie czytam pani książkę, zostały mi ostatnie dwa rozdziały. Widzę, że to są historie, które być może niepostrzeżenie toczą się wokół nas. Jak pani do nich dotarła?

– Niektóre przyszły do mnie „same" albo ktoś mi o nich opowiedział. Tytułowa historia „Krótko i szczęśliwie" wydarzyła się w sanatorium. Czasami tam przyjeżdżałam i zawsze pytałam pań, co ostatnio ciekawego się wydarzyło. Jedna z łaziennych pewnego razu odpowiedziała mi tak: „Ostatnio była tu taka para, która spotkała się tutaj po czterdziestu latach". Z innymi historiami było bardzo różnie. Jedną usłyszałam od mojego ojca, który nosił zegarki do zegarmistrza, a ten mu się pewnego razu pożalił, że „żona mu się znarowiła", jedna trafiła do mnie z angielskiej gazety, jeszcze inna jest historią matki mojej przyjaciółki.

Ale później rozmawiała pani z tymi ludźmi. Jak ich pani przekonała, aby opowiedzieli o bardzo osobistych sprawach?

– Najczęściej było tak, że przychodziłam porozmawiać o życiu, o doświadczeniach, nie mówiąc od razu, że chodzi mi o miłosne historie. Poza tym zwykle byłam przez kogoś polecana: jako czyjaś córka, koleżanka, sąsiadka. Ci ludzie cieszyli się moim zainteresowaniem, ponieważ rodzina była już znudzona ich historiami, a ja – jako nowy słuchacz z zewnątrz – byłam zainteresowana, zadziwiona i zachwycona. Wszystko mnie interesowało, chciałam poznać każdy szczegół. W książce nie podaję nazwisk, na życzenie niektórych bohaterów zmieniłam imiona. Były też jednak pary, które się później wycofały, ich historie nie zostały opublikowane.

● Agata Romaniuk mieszka w Warszawie i Cieszynie. Jest socjolożką, dziennikarką i pisarką, autorką powieści „Proste równoległe" oraz zbiorów reportaży książkowych „Z miłości? To współczuję" oraz „Krótko i szczęśliwie". Pisze także dla dzieci, popularny jest jej cykl książek o Kociej Szajce z Cieszyna. Fot. DANUTA CHLUP

Najczęściej było tak, że przychodziłam porozmawiać o życiu, o doświadczeniach, nie mówiąc od razu, że chodzi mi o miłosne historie. Poza tym zwykle byłam przez kogoś polecana: jako czyjaś córka, koleżanka, sąsiadka

Bardzo wzruszająca była historia, której finał przypadł na początek pandemii koronawirusa i kończy się śmiercią bohatera. Jego ukochana sama jedzie później do Wenecji, dokąd mieli wybrać się razem. Poznała pani więcej takich miłości przerwanych z powodu pandemii?

– Może niekoniecznie śmierć je przerwała, ale wystąpiły jakieś komplikacje, nie mogli się spotkać czy coś takiego. Pandemia była doświadczeniem, które mogło dotknąć wielu par.

Zwykle bywa tak, że rodzice ingerują w związki młodych, strofują ich, że coś nie wypada, że tak nie można żyć i tak dalej. W pani książce o późniejszych miłościach jest dokładnie na odwrót – rodzice bywają pouczani przez swoje dzieci.

– To się bardzo często zdarzało. Rodzina była przeciwna takiej miłości, ponieważ przyzwyczaiła się do tego, że mama jest wdową i zajmuje się dziećmi, a tu nagle pozwala sobie na romans. Właściwie tylko w opowieści „My dear", gdzie bohaterami są Angielka i Amerykanin, córka bohatera odgrywa pozytywną rolę, pomaga temu związkowi. W innych przypadkach zwykle pojawiały się jakieś przeszkody – albo spadkowe, albo zazdrość o uwagę matki, która nagle interesuje się jakimś mężczyzną, zamiast odbierać wnuki z przedszkola. Przypominało mi to strofowanie nastolatków, a tymczasem chodziło o dorosłych, wolnych i niezależnych ludzi. To mnie dziwiło.

Napisała pani także inny zbiór reportaży „Z miłości? To współczuję". W tym przypadku chodzi o relacje damsko-męskie z innego kręgu kulturowego...

– Książka opowiada o miłości, macierzyństwie i relacjach męsko-damskich w Omanie, gdzie mieszkałam przez jakiś czas. Tytuł jest dosłownym cytatem z wypowiedzi młodej Omanki, która zdziwiła się, że wyszłam za mąż z miłości i jakie to nierozsądne. Ta i inne rozmowy popchnęły mnie do tego, żeby napisać książkę o tym, jak kobiety w Omanie postrzegają miłości romantyczne, jak podchodzą do małżeństw, związków. Okazuje się, że zupełnie inaczej niż my. To było bardzo ciekawe doświadczenie. To, co z naszego punktu widzenia jest nie do przyjęcia, z ich perspektywy wydaje się być wygodne. To, co my uważamy za materialistyczne, dla nich jest bezpieczne i rozsądne. To jest zderzenie postaw Zachodu i Wschodu. ◢

Dyktando dla każdego

Najpierw po czesku, potem po polsku. W Bibliotece Gminnej w Mostach koło Jabłonkowa chętni napisali w zeszłym tygodniu dyktando. Z każdym z tekstów zmierzyło się po kilkanaście osób. Niektóre pisały oba.

– Przypomnę, że od pewnego czasu regularnie pisujemy dyktanda w naszej bibliotece, zawsze w tym okresie, ponieważ 21 lutego obchodzimy Dzień Języka Ojczystego – powiedziała na wstępie bibliotekarka Jadwiga Onderek.

Teksty przygotowała i dyktowała Anna Kluz, nauczycielka Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie. Polski tekst miał tytuł „Wyprawa w Beskidy" i był opowieścią o zimowej wycieczce starszego mężczyzny i jego psa na Girową. Nie zabrakło pisowni z wielkimi literami, trudniejszych wyrazów i wyrażeń oraz pułapek językowych, jak na przykład „gdzieniegdzie", „półżartobliwie" czy „późnojesienny". Dla niektórych twardym orzechem do zgryzienia była interpunkcja w zdaniach złożonych.

– Spotykamy się w bibliotece, zakładam zatem, że wszyscy lubicie czytać książki. Dzięki nim bardzo dużo się uczymy, poszerzamy zasób słów. Dlatego nie bałam się, że sobie nie poradzicie – powiedziała nauczycielka po wspólnej analizie prac. W rozmowie z „Głosem" zdradziła, że skompilowała dyktando z kilku tekstów, starając się je tak ułożyć, aby pojawiły się w nim zjawiska językowe, które zamierzała z uczestnikami przećwiczyć.

Anna Pindór i Renata Byrtus regularnie biorą udział w mosteckich dyktandach. W środę pisały i czeskie, i polskie. To drugie oceniły jako trochę łatwiejsze.

– Czytam i polskie, i czeskie książki. Myślę, że pomaga mi to w pisaniu – pani Anna zgodziła się z opinią nauczycielki.

– W polskim nie miałam problemów z pisownią, prócz „w ogóle" – tego nie potrafię zapamiętać – oraz paru przecinków – oceniła swoją pracę pani Renata.

● Skupieni nad dyktandem.

● Anna Kluz dyktuje polski tekst pt. „Wyprawa w góry". Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Skład piszących sugerował, że mężczyźni nie lubią tego typu wyzwań. Wśród uczestników były niemal same panie. Wyjątek stanowił jeden mężczyzna piszący czeski tekst oraz dwaj chłopcy w wieku szkolnym, którzy pisali polski. Jeden z nich, Mikołaj, mieszka w Krakowie. W Mostach spędza ferie u babci. Dyktando napisały także jego siostra, matka oraz babcia. **(dc)**

„W późnozimowym pejzażu beskidzkim pachną świerki i modrzewie, zmarznięte gałązki trzeszczą, jest ślisko i nieprzyjemnie, ale oczy przyciąga nieskazitelnie biały horyzont. Gdzieniegdzie błyśnie skrzący się w słońcu kryształek lodu, czasem sfrunie spłoszony ptak. Zażywny staruszek w towarzystwie wilczura Reksa pnie się pod górę."

Fragment dyktanda

Kierowniczki znowu razem

Blisko 40 pań wzięło udział w spotkaniu kierowniczek Klubów Kobiet PZKO, jakie po dwuletniej przerwie odbyło się w środę w salce „Bajka" w siedzibie ZG PZKO w Czeskim Cieszynie. Panie usłyszały, jak nie paść ofiarą oszustwa, gdzie pojadą na wycieczkę i dlaczego organizowanie osobnej wystawy przy okazji Festiwalu PZKO to kłopotliwa sprawa.

Łukasz Klimaniec

Choć z powodu pandemii spotkania kierowniczek Klubów Kobiet PZKO przez długi czas nie były organizowane, w środę nie dało się odczuć dwuletniej przerwy – w salce „Bajka" panie częstowały się nawzajem własnymi pysznymi wypiekami (tymi na słodko i na słono), gawędząc przy kawie i herbacie.

– Uznałam, że po zeszłym roku, kiedy było już spokojniej, takie spotkanie wreszcie musi się odbyć – wyjaśniła Anna Piszkiewicz, przewodnicząca Sekcji Kobiet PZKO.

Gościem specjalnym środowego spotkania kierowniczek Klubów Kobiet PZKO był Petr Glaic ze Straży Miejskiej w Czeskim Cieszynie, który w trakcie swojej multimedialnej prezentacji udzielił paniom praktycznych rad, jak ustrzec się przed oszustami w internecie, którzy proszą o pieniądze, na co zwracać uwagę otrzymując podejrzane telefony informujące na przykład o przeniesieniu konta, jak zachować się w takich sytuacjach i co należy, a czego absolutnie nie wolno robić.

– Pomyślałam, że zorganizuję takie spotkanie, bo często zdarzają się próby oszustwa. Nikt niczego mi nie ukradł, ale często dochodzi do takich sytuacji. Więc jeśli korzystamy z internetu, to musimy wiedzieć, co można, a czego nie – wyjaśniła Anna Piszkiewicz.

● Petr Glaic udzielał rad, jak ustrzec się przed oszustami w internecie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Prócz przydatnych wskazówek dotyczących swojego bezpieczeństwa panie dowiedziały się także gdzie i kiedy w tym roku pojadą na wycieczkę. Taka została zaplanowano w dniach 24-25 maja (środa i czwartek) do południowo-wschodniej Polski – Sandomierza, Kazimierza Dolnego i Nałęczowa. Przewodnicząca Sekcji Kobiet PZKO wyjaśniła, że taki, a nie inny termin (zwykle wycieczki organizowane były w połowie maja) wynika z faktu, że 20 maja odbywa się Festiwal PZKO. A przed tą imprezą wszyscy są zajęci pracą w swoich kołach, stąd chętne panie mogłyby na nią nie pojechać. Program wycieczki zakłada wyjazd z Czeskiego Cieszyna o 6.00, wizytę w Sandomierzu ze zwiedzaniem zabytków miasta, m.in. podziemi oraz zamku, odwiedziny Kazimierza Dolnego, gdzie brana jest pod uwagę wycieczka statkiem po Wiśle, a następnie przyjazd do Nałęczowa, znanego polskiego uzdrowiska. Nocleg zaplanowany jest w Niedrzwicy Kościelnej w Siedlisku Folkloru „Marzanna". Łącznie może pojechać 50 osób.

Ważną kwestią środowego spotkania była sprawa zbliżającego się Festiwalu PZKO i wystawy Sekcji Klubu Kobiet, która zwykle towarzyszyła tej imprezie. Jednak w tym roku jej przygotowanie mogłoby okazać się kłopotliwe – festiwal odbywa się bowiem w parku Sikory, gdzie nie ma stałego zadaszenia, zatem prace pań z Klubów Kobiet musiałyby zostać zaprezentowane w Ośrodku Kultury „Strzelnica", a więc z dala od centrum imprezy.

– Czy zatem warto zrobić to w takiej formie? Czy może na stoisku własnego koła zaprezentować swoją pracę? – pytała Anna Piszkiewicz, wskazując, że wysiłek włożony w przygotowanie dużej wystawy w „Strzelnicy" byłby niewspółmierny do efektu – trzy dni pracy nad ekspozycją, którą zobaczy niewiele osób, bo uczestnicy festiwalu kierować się będą bezpośrednio do parku Sikory, gdzie czeka główna część zabawy.

Wstępnie panie zrezygnowały z pomysłu przygotowania jednej wystawy, co nie oznacza, że śladu ich działalności nie zobaczymy na festiwalu. Ciekawą propozycją było umieszczenia w rejonie parku Sikory plansz ze zdjęciami i informacjami o Klubach Kobiet lub po prostu wystawienie swoich prac w ramach własnego koła PZKO.

Wiosenne spotkanie Klubu Kobiet zaplanowano na 22 kwietnia w Domu PZKO w Mostach k. Czeskiego Cieszyna. ◢

Niezwykły dokument o Zofii Kossak

Postać tej pisarki, tak mocno związanej ze Śląskiem Cieszyńskim, doczekała się filmu dokumentalnego, który powstał dzięki współpracy Instytutu Pamięci Narodowej z Telewizją Polską S.A. „Mulier fortis. Kobieta mężna" w reżyserii Adama Kraśnickiego jest opowieścią o fenomenie tej kobiety. To próba innego spojrzenia na niezwykłą osobowość tej kobiety – wpisanej w wielką historię, ale i zwyczajność życia w międzywojniu i współczesności.

Czy kandydatka do literackiego Nobla, mistrzyni pióra cenionych powieści historycznych, współzałożycielka Żegoty – odzwierciedla też fenomen pozytywnego feminizmu? Refleksją o bohaterce tego filmu dzielą się członkowie rodziny – Anna Fenby-Taylor i Francois Rosset oraz Barbara Gruszka-Zych, prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, dr Joanna Jurgała-Jureczka, prof. Ryszard Koziołek, dr Andrzej Sznajder, ks. prof. Jerzy Szymik, Krzysztof Zanussi, abp Damian Zimoń, prof. Jan Żaryn.

Premiera tego filmu miała miejsce w ubiegłym tygodniu w Kinoteatrze Rialto w Katowicach. Obecny na tym wydarzeniu dr Mateusz Szpytma, zastępca prezesa IPN, podkreślił, że nie jest łatwo zrobić film o Zofii Kossak-Szczuckiej, obejmujący wiele wątków z jej bogatego życia, które mogłyby być materiałem na film wieloodcinkowy.

● Premiera filmu o Zofii Kossak miała miejsce w ubiegłym tygodniu w Kinoteatrze Rialto w Katowicach. Fot. IPN

– Jej życie było niezwykle szalone, w sensie tego, co doświadczyła. Doświadczyła – z tego, co dla mojej instytucji najważniejsze – obu totalitaryzmów: bolszewickiego, komunistycznego i niemieckiego. Przeżyła Auschwitz. I była świadkiem, ale też obserwatorem, który potem to wszystko przelewał w znakomite książki – zaznaczył Szpytma.

Premierę telewizyjną filmu zaplanowano na 26 marca 2023 r. o godz. 20.00 w TVP Historia. **(klm)**

Scena Polska nominowana

Wysoki poziom inscenizacji, wrażliwość reżyserska, znakomite kreacje aktorskie oraz podkreślenie współistnienia Polaków i Czechów na terenie dawnego Księstwa Cieszyńskiego – takie słowa uzasadnienia towarzyszą nominacji spektaklu „Krzywy kościół" w wykonaniu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego do Morawsko-Śląskich Nagród Artystycznych „Bursztyn 2022". W kategorii „Teatr Dramatyczny" znalazły się trzy inscenizacje oraz sześciu aktorów. Konkursowe jury, ogłaszając nominacje dla najwybitniejszych kreacji aktorskich i najlepszego spektaklu minionego roku, w uzasadnieniu wyboru „Krzywego kościoła" napisało: „Przedstawienie w wykonaniu Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego charakteryzuje się wysokim poziomem wszystkich elementów inscenizacji. Wśród nich wyróżnia się wrażliwe podejście do tematu reżysera Radovana Lipusa. Znakomitym kreacjom aktorskim wszystkich przedstawicieli Sceny Polskiej przewodniczy trio głównych ról męskich, wśród nich przede wszystkim Jan Monczka w roli Narratora".

● Fragment spektaklu „Krzywy kościół". Fot. ARC TC

Teatr Cieszyński w Czeskim Cieszynie otrzymał jeszcze jedną nominację – dla najlepszej aktorki. W tym gronie znalazła się Jolana Ferencowa ze Sceny Czeskiej za rolę Raniewskiej w „Wiśniowym sadzie" w reż. Petra Kracika. Wszystkie nominacje można znaleźć na stronie: www.cenyjantar.cz. **(szb)**

GŁOSIK

E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Liczy się każda kropla

Miriam Lisztwan z Polskiej Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu uplasowała się na 5. miejscu w regionalnej rundzie konkursu „Szukamy najlepszego młodego chemika Republiki Czeskiej". W czerwcu weźmie udział w finale w Pardubicach.

Danuta Chlup

Konkurs wymyśliła przed laty Średnia Szkoła Przemysłowa w Pardubicach. Bardzo się spodobał i w tym roku wzięło w nim udział 21 tys. uczniów z 846 szkół. Każda placówka wysłała swoich najlepszych chemików do rundy regionalnej. Nasza odbyła się w Ostrawie i uczestniczyło w niej 222 uczniów – wyjaśnia nauczycielka chemii Sonia Feber. Z trzynieckiej polskiej podstawówki startowały w wojewódzkich zmaganiach trzy osoby.

Po części teoretycznej, polegającej głównie na obliczeniach, wyłoniono 30 najlepszych uczestników, którzy przystąpili do części praktycznej w laboratorium. Miriam uplasowała się ostatecznie na piątym miejscu.

– Już od października omawiamy z panią nauczycielką tematy do konkursu, także w domu ćwiczę obliczenia. Czasem pomaga mi siostra. W przygotowaniach do części praktycznej dużo dał mi kurs, który odbył się w nowocześnie wyposażonym laboratorium w Świecie Techniki w Ostrawie. Dzięki temu podczas konkursu mniej się stresowałam. Części praktycznej bardziej się bałam. Może dlatego, że kiedy w chemii człowiek coś pomiesza, to już się tego nie da cofnąć, tymczasem obliczenia teoretyczne można poprawić – mówi Miriam.

Pani nauczycielka dodaje, że na konkursie dużą wagę przywiązywano do dokładności, liczyła się dosłownie każda kropla. Równie starannie będzie trzeba przygotować się do finału. Z doświadczeń z poprzednich lat wynika, że tematy zdecydowanie wykraczają poza plany nauczania w szkołach podstawowych.

Miriam jest uczennicą dziewiątej klasy, zamierza kontynuować naukę w gimnazjum. Jej zainteresowania nie ograniczają się jednak wyłącznie do chemii czy innych nauk ścisłych, bardzo lubi również twórczość plastyczną.

– Sztuka sprawia mi największą przyjemność. Tworzę różnymi technikami, lecz najchętniej maluję farbami akrylowymi – zdradza dziewczyna.

● **Miriam Lisztwan jest z chemią za pan brat.** Fot. DANUTA CHLUP

Przypomnijmy, że Miriam, jeśli chodzi o chemię, idzie śladami swojej starszej siostry Zuzanny, dziś już studentki, która przed kilku laty była laureatką ogólnokrajowego finału „Młodego chemika". Trzymajmy za Miriam kciuki, aby i ona odniosła sukces w finale. ◢

Zajęcia w piekarni

● **Uczniowie polskiej szkoły w Olbrachcicach poznają ciekawe zawody. W poniedziałek zapoznali się z pracą w piekarni Semag w Hawierzowie. Własnoręcznie formowali drożdżówki. Dzięki temu następnego dnia mieli w szkole pyszne drugie śniadanie.** (dc)
Fot. ARC

Huczne świętowanie z dziadkami

● **Młodsze dzieci składają życzenia babciom i dziadkom.**

● **Starszaki tuż po występie.** Zdjęcia: LUCIE FRYZ

Chociaż Dzień Babci i Dzień Dziadka przypadają na koniec stycznia, obchody w przedszkolach na Zaolziu przeciągnęły się na luty. W dwóch terminach, w Domu Polskim Miejscowego Koła PZKO w Karwinie-Frysztacie, świętowały dzieci z mieszczącego się po sąsiedzku polskiego przedszkola.

Najpierw, 6 lutego, odbyła się impreza młodszych oddziałów („Czerwonego" i „Wodnego Królestwa").

– Dzieci zaprezentowały program artystyczny pt. „Babcia i dziadek czarodziejami". Obejmował on zarówno słowo mówione, jak i tańce w rytm twista czy chociażby taniec z chustami – zrelacjonowała nauczycielka Dominika Bizoń.

W spotkaniu wzięła udział ponad setka gości. Po programie dzieci rozdały babciom i dziadkom własnoręcznie wykonane upominki.

Z kolei grupa starszaków gościła dziadków w Domu PZKO 9 lutego. Ich program artystyczny nosił tytuł „Kawka i herbatka dla Babci i Dziadka".

(dc)

MŁODZI OK

Serwuje wino po mistrzowsku

Tobias Kaczynski uczęszcza do drugiej klasy Szkoły Średniej Albrechta w Czeskim Cieszynie i ma już na swoim koncie drugie zwycięstwo w konkursie na najlepszego sommeliera. Na początku lutego w 16. edycji „Cieszyńskiej karafki", w której rywalizowało 21 uczniów z dziewięciu szkół o profilu gastronomicznym z całej Republiki Czeskiej, zajął pierwsze miejsce i tym samym obronił ubiegłoroczny tytuł.

● **Tobias Kaczynski w czasie konkursowej rywalizacji.**
Fot. DOROTA HAVLÍK

Beata Schönwald

Na czym polega praca sommeliera?

– Sommelier jest od tego, żeby podać wino w należyty sposób, otworzyć je, zaprezentować oraz zapoznać gościa z jego właściwościami. Prócz tego powinien umieć polecić takie danie, które będzie najlepiej pasowało do zaserwowanego napoju.

Domyślam się, że takimi umiejętnościami musiałeś się wykazać również w konkursie?

– Nie tylko nimi. Pierwszym etapem był test, w którym trzeba było odpowiedzieć na sto pytań dotyczących historii wina, nie tylko w Republice Czeskiej, ale na świecie, a także wykazać się znajomością pojęć. Czternaście osób, które najlepiej poradziły sobie z testem, awansowało do półfinału. Ta część konkursu miała charakter praktycznego sprawdzianu, w którym należało odpowiednio zaserwować czerwone wino i przeprowadzić jego dekantację (zlewanie cieczy znad osadu – przyp. red.). Natomiast w finale spotkało się już tylko czworo uczestników, których zadaniem było zaserwowanie wina musującego, polecenie napojów do konkretnego menu oraz poprawienie błędów w karcie win.

Czy tego wszystkiego uczycie się na lekcjach?

– W szkole uczymy się sporo z tych rzeczy. Oprócz tego chętni mogą zgłębiać temat na kółku sommelierskim. Ja zapisałem się na nie już w pierwszej klasie i uważam, że dobrze zrobiłem. Wino i jego umiejętne serwowanie to coś fascynującego. Z zajęć odbywających się w szkole nie da się jednak wszystkiego zapamiętać. Dlatego ważna jest również chęć uczenia się w domu.

Raz odniesiony sukces zobowiązuje, żeby go powtórzyć. Czy w tegorocznym konkursie miałeś w związku z tym większą tremę?

– Na pewno. Kiedy startowałem w konkursie pierwszy raz, nie miałem wygórowanych oczekiwań. Tym razem jednak bardzo zależało mi na tym, żeby zwyciężyć. Wiedziałem też, że również szkoła oczekuje tego ode mnie. Ponieważ konkurs odbywał się w naszej placówce, czułem presję środowiska, po prostu wypadało zająć jakąś przyzwoitą lokatę. Być może ktoś na ten temat ma odmienne zdanie, ja jednak jestem przekonany, że na własnym „boisku" ciężko się wygrywa. O wiele bardziej czuję się wyluzowany, wyjeżdżając na konkursy w inne miejsca.

Tam też były już jakieś sukcesy?

– W organizowanym w Znojmie konkursie „Sommelier Morawy" doszedłem do półfinału.

Czy to, czego nauczyłeś się już w szkole, masz również możliwość wykorzystania w praktyce?

– Nasza szkoła współpracuje z hotelem „Vitality" w Wędryni i kiedyś mój nauczyciel powiedział mi, że są tam oferty pracy. Z Bystrzycy mam kawałek, więc postanowiłem spróbować. Kiedy potrzebują kogoś do pomocy, kontaktują się ze mną. I tak na przykład na ostatnim sylwestrze „bawiłem" się tam w sommeliera.

Zastanawiam się, jak piętnasto-, szesnastolatek może opowiadać gościom o tym, jak smakuje wino, skoro nie wolno mu pić napojów alkoholowych?

– Jak mówi mój nauczyciel, smak nie jest w żołądku, ale w ustach. Na zajęciach nie pijemy więc wina. Po degustacji od razu je wypluwamy.

Zdradź może jeszcze, czy wybór nauki hotelarstwa i ruchu turystycznego był w twoim przypadku przemyślaną decyzją, czy bardziej przypadkiem?

– Już jako uczeń 6. klasy polskiej podstawówki w Bystrzycy wiedziałem, że chcę uczyć się w szkole o profilu gastronomicznym. Zawsze mnie to interesowało. Potem przyszła pandemia koronawirusa, ruch turystyczny został ograniczony, restauracje i hotele były pozamykane. Zacząłem się zastanawiać, czy kierunek hotelarski jest w tej sytuacji dobrym rozwiązaniem. Zgłosiłem się jednak i jestem szczęśliwy, że to zrobiłem. Po maturze będę chciał kształcić się dalej. Myślę o wyższej szkole fachowej ruchu turystycznego w Pradze.

Słyszałam, że w kręgach gastronomicznych nazwisko Kaczynski dobrze się kojarzy...

– To zasługa dziadka, który miał tytuł kuchmistrza, przez długie lata był szefem kuchni w sanatorium w Darkowie, a później pomagał w rozkręcaniu „Zameczku" w Piotrowicach. Chociaż jest już na emeryturze, nadal jest aktywny. Kiedy wygrałem „Cieszyńską karafkę", bardzo się cieszył. ◢

Będą malować »nic dwa razy«

PRONIKÁNÍ PRZENIKANIE XIV

Jeszcze dziesięć dni pozostało na to, żeby złożyć swoje prace na tegoroczną edycję pokazu twórczości plastycznej uczniów Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie „Przenikanie". Pomysłodawca i organizator tego powtarzającego się co roku wydarzenia, Władysław Kubień, przyjmuje je w swoim gabinecie.

– To już 14. edycja. Cieszę się, że dorobek tego salonu gimnazjalnego się poszerza i że również w tym roku zebrało się trochę chętnych ludzi, żeby wziąć w nim udział. Tym bardziej że temat akurat nie jest najłatwiejszy do rozgryzienia. Zainspirowany został wierszem Wisławy Szymborskiej „Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy". Młodzież wybrała pierwsze słowa tytułu i zapisała je w takiej formie: „Nic 2x" – mówi nauczyciel.

Pomysł zrodził się na spotkaniu wieńczącym ostatnie „Przenikanie", kiedy poza podsumowaniem właśnie zakończonego salonu jego uczestnicy dokonują wyboru myśli przewodniej kolejnej edycji. – Chociaż młodzież zwykle nie realizuje od razu swoich prac, uważam, że jest dobrze, kiedy wie, z czym przyjdzie jej się zmierzyć – dodaje Kubień. Jak zaznacza, możliwości potraktowania tematu są generalnie dwie. Można iść śladem wiersza Szymborskiej albo ująć go zupełnie po swojemu.

Już teraz wszystko wskazuje na to, że na wystawie znajdą się prace aż 15-16 uczestników. Chęć udziału zgłosili również niektórzy absolwenci. Nie będzie tak pierwszy raz, bo wcześniej były już podobne sytuacje, że wystawiali nie tylko uczniowie gimnazjum. Czasem wracają absolwenci, innym razem chęć pokazania swojej twórczości zgłosiły osoby uczęszczające jeszcze do szkoły podstawowej.

Wernisaż tegorocznego „Przenikania" odbędzie się w środę 8 marca w galerii Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie. W programie zaplanowano m.in. krótki występ Szkolnego Kółka Alternatywnych Prezentacji Artystycznych SZ.K.A.P.A. oraz prezentację „rodzimej twórczości poetyckiej". Wystawa będzie czynna do 19 marca.

(sch)

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«

● **W środę w bibliotece Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołłejko-Chwastowicz przyjmowała wnioski uczniów o przyznanie Karty Polaka.** Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Od Ziemi do gwiazd

Życie i dzieło Mikołaja Kopernika oraz rozwój astronomii były tematami środowego spotkania Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego PZKO w Czeskim Cieszynie. Dr Roman Strzondała wygłosił wykład pt. „Od Kopernika po Kosmiczny Teleskop Jamesa Webba".

Danuta Chlup

Kopernik jest najbardziej znanym Polakiem na całym świecie. Jego dzieło jest wiekopomne. W tym roku, kiedy obchodzona jest 550. rocznica jego urodzin, warto je sobie przypomnieć. W Polsce odbędzie się wiele wydarzeń: wystaw, konferencji i innych – powiedział na wstępie wykładowca. – Co więcej, począwszy od 2020 roku 19 lutego, w dniu urodzin Kopernika, obchodzony jest Dzień Nauki Polskiej. Sejm ustanowił to święto, aby propagować dokonania polskich naukowców, popularyzować naukę i zachęcić nową generację, aby studiowała nauki ścisłe – i nie tylko.

Mikołaj Kopernik urodził się w Toruniu 19 lutego 1473 roku. Pochodził z bogatej rodziny, jego ojciec był kupcem. Gdy Mikołaj miał 10 lat, jego ojciec zmarł. Opiekę nad nim, jego bratem i dwiema siostrami przejął wuj Mikołaja, Łukasz Watzenrode, kanonik, który później został biskupem warmińskim. Kopernik studiował w Polsce i we Włoszech. Najpierw kształcił się na Wydziale Sztuk Wyzwolonych Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał wykształcenie w zakresie nauk ścisłych (był to okres świetności tzw. krakowskiej szkoły astronomiczno-matematycznej). Później podjął studia prawnicze w Bolonii, a następnie medyczne w Padwie. W 1503 roku obronił doktorat z prawa kanonicznego w Ferrarze.

– Przez całe studia Kopernik interesował się głównie astronomią. Studia prawnicze podobno w ogóle go nie interesowały. We Włoszech prowadził badania astronomiczne – zwrócił uwagę Strzondała.

Pracowity urzędnik i rewolucyjny uczony

Po uzyskaniu doktoratu Kopernik wrócił na Warmię, przebywał na zamku biskupim w Lidzbarku Warmińskim. Księstwo warmińskie było w tamtych czasach księstwem kościelnym wchodzącym w skład Korony Królestwa Polskiego. Wuj Mikołaja, Łukasz Watzenrode, zrobił ze swego podopiecznego sekretarza oraz osobistego lekarza.

– W 1507 roku Kopernik opracował „Komentarzyk o hipotezach ruchów niebieskich", w którym po raz pierwszy ogłosił zwięzły zarys teorii heliocentrycznej. Nie został on wydany drukiem, rozpowszechniany był w odpisach – mówił wykładowca.

W 1510 roku Kopernik przeniósł się do Fromborka – duchowej stolicy archidiecezji warmińskiej, gdzie pracował jako kanonik (miał niższe święcenia).

– Był bardzo pracowity i sumienny, dlatego sprawował wiele funkcji – podkreślił Strzondała. Kopernik zajmował się m.in. administracją dóbr kapituły w Olsztynie, był generalnym komisarzem Warmii, kanclerzem kapituły warmińskiej. Choć znany jest na całym świecie dzięki dokonaniom z zakresu astronomii, przez całe życie był de facto urzędnikiem.

Przełomowe dzieło Kopernika „O obrotach sfer niebieskich" zostało wydane drukiem w 1543 roku w Norymberdze, krótko przed śmiercią jego autora, który był już wówczas ciężko chory (po udarze mózgu stracił mowę i był częściowo sparaliżowany). Pierwszy nakład liczył 400-500 sztuk.

Po kilkudziesięciu latach od pierwszego wydania rewolucyjne dzieło trafiło w 1616 roku na Indeks Ksiąg Zakazanych przez Kościół katolicki. Krytykiem teorii Kopernika był także inicjator reformacji Marcin Luter.

Ziemia czy Słońce?

Roman Strzondała przybliżył słuchaczom podstawowe założenia przedkopernikowskiej, geocentrycznej teorii wszechświata. Wychodziła ona z nauki greckiego uczonego Arystotelesa (384-322 p. n. e.). Zdaniem filozofa, sfera jest najdoskonalszą figurą, ponieważ kiedy obraca się wokół jakiejś osi, to zachowuje stałe miejsce w przestrzeni.

– Pogląd ten wpłynął na widzenie budowy świata i był uznawany za prawdziwy przez prawie dwa tysiące lat. Arystoteles widział świat w postaci sferycznych warstw wokół sferycznej Ziemi. Uważał, że tylko ruchy po okręgu mogą być wieczne – tłumaczył prelegent. – Według tego filozofa świat dzielił się na podksiężycowy, w którym wszystkie ciała, zbudowane z elementów takich jak woda, ziemia, ogień i powietrze, miały swój ruch i były zniszczalne, oraz nadksiężycowy, który zdaniem Arystotelesa był wieczny – nie miał ani początku, ani końca.

Kolejnym uczonym starożytnym (żył w latach 100-168 n. e.), który badał system geocentryczny, był Klaudiusz Ptolemeusz – astronom, geograf i fizyk greckiego pochodzenia. Prowadził badania w Aleksandrii.

– W swoim trzynastotomowym dziele „Almagest" zawarł podstawy matematyczne systemu geocentrycznego. Do czasu wydania pracy „O obrotach" Kopernika poglądy Ptolemeusza całkowicie zdominowały sposób pojmowania rzeczywistości, a „Almagest" stał się głównym argumentem w zwalczaniu innych systemów kosmologicznych – mówił gość środowego MUR-u.

Wszechświat według wyobrażeń obowiązujących w średniowieczu był bardzo mały w porównaniu do Wszechświata znanego nam dzisiaj. Uważano, że odległość do niebios, gdzie położone są gwiazdy, wynosi 20 tys. promieni Ziemi, co w przeliczaniu dawało 127 mln kilometrów.

– Jest to mniej niż średnia odległość Ziemia – Słońce, która wynosi 150 mln kilometrów. Gwiazdy położone są dużo, dużo dalej – tłumaczył Roman Strzondała. Dziś wiemy, że najbliższa gwiazda Proxima Centauri znajduje się w odległości 4,2 lata świetlne od Ziemi, przy czym jeden rok świetlny odpowiada 9,5 bilionom kilometrów.

Tymczasem w heliocentrycznym systemie Kopernika, gdzie planety obiegają Słońce, można było z dużą dokładnością wyznaczyć średnie odległości planet od Słońca, przyjmując jako jednostkę promień orbity Ziemi, który według Kopernika wynosił 7,2 mln kilometrów. Odległości od Słońca oraz czas obiegu planet obliczony przez Kopernika niemalże wcale nie różniły się od współczesnych obliczeń.

● **RNDr Roman Strzondała urodził się w Karwinie, maturę zdał w Polskim Gimnazjum im. J. Słowackiego w Orłowej. Po studiach fizyki i astrofizyki na dzisiejszym Uniwersytecie Masaryka w Brnie pracował na tej uczelni. W 1990 roku przeniósł się do Opawy, gdzie uczestniczył w założeniu i rozwijaniu Uniwersytetu Śląskiego. Prowadził wykłady z fizyki i astrofizyki oraz historii nauk ścisłych. Zajmował się badaniem gwiazd węglowych, ciasnych układów podwójnych i procesów zachodzących w plazmie astrofizycznej. Zwraca uwagę na coraz większe zanieczyszczenie środowiska światłem i wspiera działania na rzecz ochrony ciemnego nocnego nieba. Już od lat gimnazjalnych zajmuje się popularyzacją nauk ścisłych, m.in. w polskiej prasie na Zaolziu. Obecnie mieszka w Mostach koło Jabłonkowa.** Fot. DANUTA CHLUP

Przyszli po Koperniku

Strzondała poświęcił uwagę także uczonym, którzy pojawili się po Koperniku. Należał do nich duński astronom Tycho Brahe (1546-1601), który żył później i umarł w Pradze.

– Tycho Brahe był doskonałym obserwatorem, który zasłynął z niezwykle dokładnych pomiarów położenia gwiazd i planet Układu Słonecznego. Obserwacje, które przeprowadzał, skłoniły go do podważania założeń systemu Kopernika i wysunięcia hipotezy, że centralnym punktem Układu Słonecznego jest wirująca Ziemia, a nie Słońce. Ani Brahe, ani Kopernik nie wiedzieli jednak, że planety poruszają się po elipsach. Bardzo precyzyjne pomiary Brahego okazały się niewystarczające, aby to stwierdzić – opowiadał Strzondała.

Wyniki Brahego wykorzystał jego asystent Johannes Kepler (również przez kilka lat związany z praskim dworem cesarza Rudolfa II) i na ich podstawie sformułował prawa ruchu planet w modelu heliocentrycznym. Te prawa nazywane są dzisiaj trzema prawami Keplera.

Znanym zwolennikiem teorii głoszonych przez Kopernika był Włoch Galileo Galilei, uczony epoki renesansu, który kładł nacisk na poznanie empiryczne i doświadczenie. Wykorzystał lunetę do pierwszych obserwacji astronomicznych. Obserwował plamy na Słońcu, góry na Księżycu, fazy Wenus, księżyce Jowisza, pierścienie Saturna. Zaobserwował, że Droga Mleczna jest skupiskiem wielu gwiazd.

– Rewolucyjne poglądy Galileusza nie przysporzyły mu wielu sympatyków. Uczony szybko wszedł w konflikt ze Świętą Inkwizycją, co skończyło się karą pozbawienia wolności na wiele lat i wymuszeniem odwołania głoszonych przez siebie tez – zwrócił uwagę wykładowca.

Żłobek gwiazd

Roman Strzondała poświęcił także uwagę najnowszym obserwacjom astronomicznym, przy użyciu teleskopów kosmicznych Hubble'a (z 1990 roku) i Webba (z 2021 r.). Teleskop Hubble'a uważany jest za jeden z najważniejszych przyrządów w historii astronomii. Nowszy o trzydzieści lat teleskop Jamesa Webba pozwala na obserwację w podczerwieni pierwszych gwiazd, które powstały po wielkim wybuchu, służy do badania formowania się i ewolucji galaktyk. W lipcu 2022 roku NASA przedstawiła pierwsze zdjęcia wykonane przez teleskop Webba.

Kultowym obiektem astronomicznym stały się tak zwane Filary Stworzenia, sfotografowane po raz pierwszy w 1995 roku za pomocą teleskopu Hubble'a, a w zeszłym roku przez teleskop Webba. Są one częścią mgławicy Orzeł w konstelacji Węża, która znajduje się w odległości ok. 6,5 tys. lat świetlnych. To oznacza, że na współczesnym zdjęciu widzimy je w takim stanie, w jakim znajdowały się przed 6,5 tys. lat. Filary Stworzenia są obłokami gęstego gazu, głównie wodoru, i funkcjonują niczym „żłobek" dla nowych gwiazd.

Na Księżycu znajduje się krater Kopernik. Nazwał go tak w 1651 roku włoski astronom Giovanni Battista Riccioli. Krater ma średnicę 93 km i prawie 3,8 km głębokości. W czasie pełni jest na tyle jasny, że można go dostrzec gołym okiem. Najlepszy okres jego obserwacji to dwa dni po pierwszej kwadrze lub dzień po drugiej kwadrze. Krater jest dobrze widoczny przez lornetkę, nieco na północny zachód od centrum widocznej z Ziemi półkuli Księżyca.

● **Filary Stworzenia na zdjęciu z teleskopu Webba (2022 rok).** Fot. Wikipedia/NASA

Mikołaj z Torunia. To jego rok!

Mikołaj Kopernik może być postacią inspirującą do opowiadania o Kosmosie i o nas samach. Bo pytanie o Kosmos i o Kopernika, to pytanie o nasze miejsce w tej wielkiej przestrzeni – mówi Michał Kłosiński, kustosz Domu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który odwiedziliśmy tuż przed obchodami 550. rocznicy urodzin tego wielkiego astronoma, jaka przypada w niedzielę 19 lutego.

Łukasz Klimaniec

Choć jest środowe przedpołudnie, to w Domu Mikołaja Kopernika panuje spory ruch. Rodzice z małymi dziećmi (ale i tymi starszymi), seniorzy, grupa nastolatków, przechodzą przez kolejne pomieszczenia, oglądając pamiątki związane z astronomem i czasami, w jakich żył.

– Frekwencja jest dobra. Już w poprzednim roku było nieźle, a teraz jest jeszcze lepiej – przyznaje Michał Kłosiński. Rozmawiamy w jego biurze, które mieści się w dawnej oficynie gotyckiej kamienicy należącej niegdyś do rodziny Koperników. Ta kamienica to trwały ślad po astronomie i miejsce, które łączy najnowsze technologie multimedialne z historyczną tkanką doskonale zachowanego średniowiecznego budynku.

Niejasne miejsce urodzin

Wchodząc do Domu Mikołaja Kopernika, w holu, gdzie znajdują się kasy biletowe i pamiątki, można zobaczyć tablicę z 1923 r., z napisem „Tu urodził się Mikołaj Kopernik 19 lutego 1473 roku. Wstrzymał słońce ruszył ziemię polskie wydało go plemię".

– Będę szczery, ale… nie jesteśmy do końca pewni, czy Mikołaj Kopernik urodził się właśnie w tym domu – Michał Kłosiński bez ogródek stawia sprawę. – Mamy natomiast pewność co do tego, że od połowy XV wieku do 1480 roku ten dom był własnością Koperników. Wiemy, że tutaj mieszkali w latach 60. XV wieku. Natomiast nie jesteśmy do końca pewni, czy w 1473 roku, gdy Kopernik przyszedł na świat, zamieszkiwali w tym obiekcie, czy też przeprowadzili się do kamienicy przy ul. Stary Rynek 36, która była określana „Glazurową". Jednak ten fakt jest nam znany dopiero od drugiej połowy XX wieku – dodaje kustosz.

Miejsce, w którym dziś urządzony jest Dom Mikołaja Kopernika, to późnogotycka kamienica mieszczańska. Mieszczanie zajmowali w niej parter, wyższe partie były częścią magazynową. Składano to, czym handlowano. Kopernik zajmował się handlem miedzią, ale i handlem woskiem, a także potażem, czyli popiołem wytwarzanym na tych obszarach.

Wyprawa w przeszłość

Wystawa koncentruje się wokół trzech tematów – nauka dawna i współczesna, życie codzienne rodziny mieszczańskiej w późnogotyckim hanzeatyckim domostwie oraz życie i dzieło Mikołaja Kopernika.

– Tworząc tę wystawę chcieliśmy przenieść widza w realia świata dzieciństwa Mikołaja Kopernika, czyli drugiej połowy XV wieku. Pokazać, jak ludzie wtedy jadali, gdzie spali, czym bawiły się dzieci. Dlatego prezentujemy wiele artefaktów pochodzących z wykopalisk archeologicznych Torunia odnalezionych na ul. św. Anny czy ul. Rabiańskiej – wyjaśnia Michał Kłosiński (jednym z eksponatów jest odkryty w dawnej latrynie… bucik należący do chłopca).

Spacerując po placówce (polecamy skorzystać z audioprzewodnika) poznajemy świat, który ukształtował Kopernika jako późniejszego uczonego i badacza. Renesansowy horyzont zainteresowań astronoma i szeroka paleta jego aktywności, np. ekonomicznych (traktat o monecie i pomysły na reformę monetarną), musiały zostać wyniesione z domu rodzinnego. Dlatego na wystawie zobaczymy m.in. kantor kupiecki, w którym ojciec Kopernika trzymał dokumenty związane z handlem i pieniądze, jest też wątek poświęcony jego studiom w Krakowie i we Włoszech czy działalności na Warmii.

Widzimy świat szeroko rozumianej nauki – od najstarszych obserwatoriów astronomicznych, po pokaz przyrządów naukowych czasów nowożytnych. Najcenniejszym obiektem jest cyrkiel Jana Heweliusza, gdańskiego astronoma, który podarował go toruńskiemu gimnazjum akademickiemu. – Po Koperniku nie zachowały się instrumenty, którymi obserwował niebo. Na Uniwersytecie Jagiellońskim są prezentowane narzędzia, którymi mógł się posługiwać, a na zamku w Olsztynie jest tablica astronomiczna, którą sam wyrysował – wskazuje Kłosiński.

Geniusz i rewolucjonista

Co dziś warto wiedzieć o Koperniku? Truizmem jest stwierdzenie, że był wielkim człowiekiem. Ale właśnie w tym truizmie kryje się całe bogactwo wynikające ze znaczenia tej postaci.

– Był rewolucjonistą, jeśli chodzi o kwestie naukowe. Publikacja „De revolutionibus orbium coelestium" („O obrotach sfer niebieskich"), na którą zdecydował się 1543 roku, wywróciła nasze rozumienie konstrukcji i modelu wszechświata. Była to wielka zmiana filozoficzna, w wyniku której człowiek z punktu centralnego we wszechświecie został zdetronizowany i sprowadzony do punktu dopełniającego całą rzeczywistość – tłumaczy mój rozmówca.

Nic dziwnego, że kopernikowska praca w 1616 r. trafiła na indeks ksiąg zakazanych, o czym można dowiedzieć się w jednej z sal toruńskiego muzeum. Kopernika trzeba postrzegać nie tylko jako geniusza, ale i człowieka o wielkiej odwadze intelektualnej. Publikując swoje dzieło zdawał sobie sprawę z jego konsekwencji, o czym napisał w przedmowie „De revolutionibus…", skierowanej do papieża Pawła III. Wskazał w niej, że w obliczu prawdy intelektualnej nie może przemilczeć swojego odkrycia. – Zrobił to na dwa lata przed swoją śmiercią. Przez całe życie zdawał sobie sprawę z ciężaru odpowiedzialności za publikację dzieła, które zmienia myślenie i mentalność – zauważa Kłosiński.

A przecież trzeba pamiętać także o medycznych zdolnościach Kopernika (wiedzę nabył studiując medycynę w Padwie w latach 1500-1503), który leczył ludzi na Warmii, a jego porady i diagnozy cieszyły się dużym uznaniem.

Wciąż inspiruje

Czy mimo upływu lat Kopernik może nadal inspirować? Kłosiński nie ma co do tego wątpliwości i uważa, że w tym sensie jego postać jest trochę mało wykorzystywana. Bo jeśli wczytać się w znaczenie jego dokonania w XVI wieku, to widać wielki progres w rozwoju nauki.

● **Michał Kłosiński, kustosz Domu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w sali, w której można oglądać astronomiczne przyrządy naukowe czasów nowożytnych.**

● **Pomnik Mikołaja Kopernika w Toruniu niezmiennie cieszy się popularnością wśród turystów.**

● **Obchody 550. rocznicy urodzin słynnego astronoma są mocno akcentowane w Toruniu.** Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Kopernikowe ślady

Szukając w Toruniu miejsc związanych z Mikołajem Kopernikiem warto podejść do katedry śś. Janów (Chrzciciela i Ewangelisty), gdzie znajduje się kaplica zwana kopernikańską. Znajduje się tam wczesnogotycka chrzcielnica, z której korzystano w 1473 r. podczas chrztu Mikołaja Kopernika. Będąc przy tej katedrze warto popatrzeć na sąsiadującą z nią Szkołę Policealną Medyczną. To budynek, gdzie w czasach średniowiecznych znajdowała się szkoła przyparafialna i gdzie uczęszczał Kopernik pobierając pierwsze nauki. Koniecznie trzeba podejść pod pomnik Mikołaja Kopernika przy staromiejskim rynku – to jeden z symboli Torunia i najczęściej fotografowany obiekt w mieście.

Huczne urodziny

Decyzją Senatu RP rok 2023 został ustanowiony Rokiem Mikołaja Kopernika. Z kolei Sejm RP w podjętej 8 lutego 2023 roku uchwale, upamiętnił 550. rocznicę urodzin astronoma. Z okazji urodzin Mikołaja Kopernika w sobotę (18 lutego) mieszkańcy Torunia i turyści przejdą w paradzie z gigantyczną figurą jubilata, złożą prezenty pod jego pomnikiem, wpiszą się na symboliczną kartkę urodzinową i skosztują urodzinowego tortu udekorowanego astronomicznymi motywami. Udział w wydarzeniu weźmie prezydent RP Andrzej Duda.

Z Kartą Polaka

Zwiedzanie Domu Mikołaja Kopernika oraz wszystkich oddziałów Muzeum Okręgowego w Toruniu (Ratusza Staromiejskiego, Muzeum Historii Torunia w Domu Eskenów, Muzeum Sztuki Dalekiego Wschodu w Kamienicy pod Gwiazdą, Muzeum Toruńskiego Piernika, Muzeum Podróżników im. Tony'ego Halika, Muzeum Twierdzy Toruń i Biblioteki Naukowej) dla posiadaczy Karty Polaka jest bezpłatne. Z Kartą Polaka otrzymamy też zniżkę na bilet kolejowy do Torunia (37 proc.) Do Torunia można dojechać pociągiem z Ostrawy z przesiadką we Włoszczowie-Północy (EuroCity oraz InterCity „Witkacy", czas podróży: 8 godzin 34 minuty, koszt: ok. 100 zł/520 koron) lub Iławie (EuroCity „Sobieski i InterCity „Mamry", czas podróży: 7 godzin 26 minut, koszt ok. 140 zł/736 koron). Można też pojechać z Bielska-Białej (InterCity „Hutnik", czas przejazdu 6 godzin 23 minuty, cena biletu ok. 50 zł/270 koron).

Tak bawiono się wcześniej

Centralne imprezy kulturalne na Śląsku Cieszyńskim swoją historią sięgają do Zabaw Narodowych z lat 60. XIX wieku. W okresie międzywojennym Macierz Szkolna organizowała w parku im. Adama Sikory w Czeskim Cieszynie Festyny Krajowe. Po II wojnie światowej nowo powołane PZKO nawiązało do tradycji festynów. 16 lipca 1950 r. odbył się Krajowy Festyn PZKO, a w 1953 r. impreza zmieniła nazwę na Festiwal PZKO. Imprezy centralne odbywały się w Czeskim Cieszynie w 1954, 1955, 1957, 1959, 1962 i w 1964 roku. W 1967 r. Festiwal PZKO po raz pierwszy gościł w Karwinie, a następnie odbywał się tam w 1972, 1977, 1982, 1987, 1990, 1995, 1997, 2002, 2007 i 2015 roku, natomiast w Trzyńcu miał miejsce w 1974, 1980, 1985, 1992, 2000, 2005, 2011 i 2019 roku. Zapraszamy do krótkiego przeglądu festiwali.

Rok 1953

● Ogólnokrajowy Festiwal Zespołów Świetlicowych odbył się w niedzielę 12 lipca 1953 r. w parku Adama Sikory. W Kronice Związkowej PZKO czytamy, że impreza rozpoczęła się już o 9.00 występami zespołów PZKO. Po przerwie obiadowej na wspólny występ w ramach Zlotu Śpiewaczego wyruszył od wylotu ulicy Frydeckiej barwny pochód do parku Sikory. W festiwalu wzięło udział ponad 40 zespołów terenowych PZKO. W popołudniowym programie występował zespół „Gorol", chór męski „Siła" ze Stonawy oraz zespoły taneczne z Karwiny-Nowego Jorku oraz Lutyni Górnej. Gościnnie pojawił się 48-osobowy zespół taneczny pracujący w ramach Teatru Ukraińskiego w Preszowie oraz 100-osobowy zespół „Harmonia" z Cieszyna.

Rok 1964

● Festiwal PZKO odbył się 27 i 28 czerwca w parku Sikory w Czeskim Cieszynie. Sobota była poświęcona dzieciom i młodzieży. Po południu odbyła się część szkolna festiwalu – wystąpiły m.in. połączone orkiestry szkolne, chóry szkolne, a także sekstety i zespoły szkolne m.in. z Mostów k. Jabłonkowa, Lutyni Dolnej, Bystrzycy, Karwiny, Suchej Górnej, Wędryni i Orłowej-Łazów. O 19.00 rozpoczęła się część młodzieżowa – wystąpili m.in. zespoły „Smoczek" z Wędryni, „Smyki" z Lesznej Dolnej i „Melodia" z Suchej Górnej. Niedzielę rozpoczął poranek muzyczno-śpiewaczy w Sali Domu Kultury w Czeskim Cieszynie, w godzinach popołudniowych w różnych miejscach miasta koncertowały orkiestry, o 14.00 pochód przeszedł z Domu Kultury do parku Sikory, gdzie występowały m.in. zespół szkolny ze Stonawy, zespół gimnastyczny z Czeskiego Cieszyna, a także Zespół Pieśni i Tańca studentów Politechniki z Gliwic oraz orkiestra kopalni „Walenty Wawel" z Polski.

Rok 1967

● Festiwal PZKO po raz pierwszy gościł w Karwinie i był związany z 20-leciem PZKO. Odbywał się 1-2 lipca w parku im. Bożeny Němcowej. W sobotę miały miejsce finałowe rozgrywki igrzysk sportowych z udziałem młodzieży szkolnej polskich szkół powiatu karwińskiego i frydecko-mieteckiego, a po południu odbyła się rewia zespołów artystycznych – dziecięcych, recytacyjnych i wokalnych. Udział wzięły zespoły rytmiki z Czeskiego Cieszyna i Suchej Górnej, „Bambola" z Orłowej oraz gościnnie zespół z Polski „Podhaliki". Wieczorem publiczność bawiła się przy podobnej rewii piosenkarzy zespołów z terenu Zaolzia, która miała charakter młodzieżowy. W niedzielę przed południem odbyły się pokaz polskiej mody przygotowany przez Spółdzielnię Przemysłu Artystycznego „Moda damska" z Warszawy oraz mecz olbojów Polonia Karwina – Siła Trzyniec (6:2) i Banik Karwina – Cracovia Kraków (0:2). Główny program festiwalu rozpoczął pochód ulicami miasta. W parku publiczność zobaczyła m.in. montaż „20 lat PZKO" wg scenariusza opracowanego przez Henryka Jasiczka, wystąpiły też zespoły taneczne z Węgier, Ukrainy, Czech i Polski.

Rok 1974

● Festiwal PZKO odbył się w Trzyńcu i – jak czytamy w Kronice Związkowej PZKO – „poświęcony był 30. rocznicy Odrodzenia Polski". Na czele pochodu, którego przemarsz ulicami hutniczego miasta trwał półtorej godziny, widniały hasła festiwalu „Wszystko nas łączy". W pochodzie szli pionierzy w błękitnych koszulach i czerwonych chustach, a także członkowie szkolnych i związkowych zespołów artystycznych. Program festiwalowy miał miejsce na stadionie hutniczym. Rozpoczęły go połączone chóry szkolny i związkowy (ok. 2000 śpiewaków), były przemówienia, pokazy taneczne dzieci i młodzieży szkolnej w polskich i śląskich strojach. Były stoiska i kioski z różnymi specjałami do jedzenia i picia, stoisko Cepelii z upominkami, a także stoisko z książkami i płytami gramofonowymi. W trakcie festiwalu rozpętała się ulewa, ale – jak podają w kronice PZKO – deszcz nie wpłynął na nastrój. Gwiazdą wieczoru był Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk".

Rok 1985

● Festiwal PZKO miał miejsce 19 maja 1985 roku w Trzyńcu. W pochodzie festiwalowym wzięło udział 14 tysięcy osób – członków PZKO, młodzieży szkolnej i zaproszonych zespołów. Na scenie pojawiły się zespoły prezentujące regiony karwiński, cieszyński i jabłonkowski. Na zakończenie głównego bloku wypuszczono 300 gołębi. Publiczność zobaczyła występ zespołu „Javořina" z Rożnowa, a na stadionie zimowym widowisko „Za wolność naszą i waszą" przedstawił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego (obecnie to Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego). Na scenie „Pod lasem" prezentowały się zespoły taneczne z kół PZKO oraz niektórych szkół. Nie brakowało wydarzeń sportowych i rozrywkowych, a także „koncertu muzyki współczesnej dla młodzieży".

Rok 1997

● Festiwal PZKO odbył się 7 czerwca w Karwinie. Impreza była ukoronowaniem obchodów 50-lecia PZKO. Zgromadziła ok. 10-12 tys. uczestników, głównie członków i sympatyków PZKO, ale także innych organizacji działających na terenie RC, młodzieży szkolnej i studentów oraz gości z Polski. Pochód festiwalowy wyruszył sprzed Domu Kultury.
O godz. 14.30 rozpoczął się program artystyczny w wykonaniu połączonych chórów ZŚM i zespołów tanecznych: „Bystrzyca", „Olza", „Suszanie", „Olbrachcice", „Górnik" i „Skotnica". Gwoździem programu był występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze", który przyciągnął ok. 10 tys. widzów.

(klm)

Na froncie bez zmian

Nie wiem, co dzieje się tam, daleko poza granicami kilku państw; w Europie jeszcze, a może poza nią. Świat stał się dla mnie ekranem telefonu, który można w każdej chwili wyłączyć. Nikt nie zwraca na mnie uwagi, a ja sam wpadam w głębię czerni, bieli i nasycenia kolorów. Szklane ekrany coraz bardziej przypominają lustra. Szukam własnego odbicia, wizerunku siebie po drugiej stronie elektronicznych gadżetów. Czasami z samego rana, gdy otwieram oczy, zamiast cieszyć się kolejnym oddechem, podniesioną ręką, ruchem palców, uśmiechem na powitanie dnia, martwię się o świat. Ta globalna wioska nie jest już polem namiotowym ani sadzawką na tyłach mojego dzieciństwa, gdzie mogłem beztrosko być kapitanem własnej tratwy.

Marek Słowiaczek

Przepis na sernik

Świat skurczył się do rozmiarów mojej dłoni. Świat jest niewidocznym błyskiem diod ON i OFF, lecz gdzieś tam, pomiędzy jednym słowem, a komendą „do ataku!", nadal rodzi się życie. Mam nadzieję, że rośnie ono w siłę. Wschód śmierdzi karabinami i paliwem myśliwców. Południe dusi pyłem ze zburzonych domów, w których wczoraj mieszkali ludzie. Na Wschodzie człowiek zabija człowieka. Na Południu Ziemia chciała otrząsnąć się z tego świństwa. Nieważne w którą stronę spojrzę, gdzie odwrócę głowę, uszy nadstawię jak pies i zwierzę na leśnym szlaku, gdziekolwiek... Wszędzie życie zamienia się w śmierć. Jestem na półmetku siebie, żony, dzieci moich i naszych. Jeszcze druga połowa życia przede mną, a mam wrażenie, że widziałem już wszystko. Jakże prosty jest przepis na sernik, na barszcz ukraiński i pierogi, które od dawna nie są ruskie, lecz nasze, domowe, swojskie.

Synchronia dźwięków

Jestem kompozytorem i dzielę świat na białe i czarne. Dobro i zło. Synchronia i fałsz. Lecz gdy odpowiednio położę palce na klawiszach pianina, dźwięk staje się pięknem. Dlaczego wspólnota dłoni nie może zrozumieć, że człowiek jest tylko człowiekiem, który oddycha tym samym powietrzem od zarania dziejów?

Alfabet zła

Nie chcę biernie odtwarzać ścieżek moich przodków. Mogę pamiętać, lecz moim zadaniem jest tworzenie nowej mapy świata. Jestem Kolumbem moich czasów, a jednak ktoś decyduje o użyciu broni. W tym świecie wolność jest więc wartością wyssaną z książek, bo liczy się wyłącznie wartość dodatnia. Na końcu wszystkich działań jest chłodna kalkulacja i zimny pieniądz. Człowiek znów przybiera postać cwanego lisa, który może, lecz nie musi... Lisek chytrusek i system opanowany przez współczesnych hackerów. Kraby, Leopardy i inne stworzenia toczą walkę o nasz świat, o nasze życie. Czy ma ono jeszcze wartość? Mój dziadek walczył z okupantem ponad osiemdziesiąt lat temu. To dawno było. W dwudziestym wieku, a jednak mam wrażenie, że wszystko pamiętam. Przecież suszyłem z dziadkiem siano. Wrzucałem skruszone źdźbła do stodoły i zaprawiałem solą, jak gulasz czy sos pieczarkowy. Teraz moi ziomkowie na Wschodzie chcieliby zjeść taki gulasz. Nawet siana nie mają, by się ogrzać i położyć głowę na miękkości traw, bo ktoś znad rzeki Moskwy zapragnął być carem. Małe to „c", takie niewidoczne, lecz groźne niczym duże „I", jak Ivana sprzed pięciuset lat.

Atak dzikiej zwierzyny

Ziemia skurczyła się o kolejne centymetry. Metry żelbetonu zwaliły się na głowy niewinnych. Sodoma i Gomora teraz, a może „now" z angielskiego, gdyż nie wiadomo w jakim języku pisać, mówić, czuć w obcym języku należy, żeby być „in", żeby być „cool". Nie można być sobą, bo rzekomy świat na to nie pozwala. Śmierć nie ma kultury ani przynależności narodowej. Można ją zobaczyć na peryferiach lub w drzwiach własnego domu; na ekranie telefonu, pomiędzy wierszami. Człowiek nie odrobił lekcji z historii. Był głupcem i jest głupcem, a może kupcem, który sprzedał duszę za garść srebrników. Cierpienie staje się paliwem dla kolejnych działań. Cierpienie stawia znak równości pomiędzy błogosławieństwem a pazernością, bo świat na to pozwala, bo świat przygląda się i wydaje kolejne płomienne przemówienia, które giną w krzyku umierających dusz. Tysiące niewinnych dusz będących narzędziem dla kolejnych carów, potworów, krabów i leopardów, które są tylko kartą przetargową w kolejnych rozkazach i działaniach wojennych pod dyktando anonimowych bogów.

Dobre wychowanie

Świat wpisany w traktaty, spisany na straty. Cztery strony konfliktu bujają się niczym niewinność dziecka. Rodzice w trosce o miłość szturchają huśtawkę w nadziei, że życie z ich życia nie zwymiotuje. Pielęgnują dobro, uczą odpowiednich manier, odrabiają lekcje, tworzą ludziki ze świeżo zebranych kasztanów. Coś jednak staje na przeszkodzie i zamiast dodatkowych patyczków w niewinnych dłoniach dziecka pojawia się karabin, a po drugiej stronie barykady zamyka się właz do bunkra.

Bezsilność

Świat ogłosił strajk. Odwołał ambasadorów. Zasłonił niebo. Ukrył słońce. Rozbił telefony. Wyłączył internet. Zatrzymał serca niewinnych. Zamknął oczy dzieciom.

Załaduj! Przeładuj! Cel... Na froncie bez zmian. ◢

pre-teksty i kon-teksty /253/

Krzysztof Łęcki

One dwie

Barbie i Zosia – one dwie. Barbie jest nieco starsza ode mnie. A więc ciągle bardzo, bardzo młoda. O Zosi można powiedzieć, że jest o tyle ode mnie starsza, że nie wypada wypominać jej wieku.

I

Lalka Barbie – bo, rzecz jasna, o lalki tu idzie – to dla wielu demoniczne wcielenie obowiązującego współcześnie wzoru urody. Liczba dziewcząt, które poprzez operacje plastyczne starają się do Barbie upodobnić, zdaje się tu zupełnie wystarczającym dowodem. Jej wpływ rozciąga się zresztą nawet poza ideał piękności, za który dla sporej części młodzieży (i nie tylko jej) każdej płci uchodzi. Ponoć nauczyciele matematyki protestowali kiedyś przeciwko niektórym wygłaszanym przez Barbie sentencjom. Takim chociażby, że „matematyka jest trudna". Miało to zniechęć do nauki ułamków. W zasadzie nie wiadomo dlaczego było się tak niepokoić – matematyka wszak zawsze dla większości była trudna. I pozostanie taka bez potwierdzania tej „oczywistej oczywistości" przez autorytet lalki Barbie. Niemniej, już nieco poważniej, wiele przedstawicielek pokolenia bawiących się w dzieciństwie lalką Barbie, będzie się różniło (ba, już się różni), od poprzedzających je generacji dziewczynek. Tych, które w dzieciństwie przytulały Zosię. Ktoś kiedyś porównał Barbie do wypuszczonego z butelki dżina. Kto zapanuje nad namiętnościami, które w ten sposób uwolniono? Jeśli zaś prawdziwe są psychologiczne teorie, zgodnie z którymi to doznania z wczesnego dzieciństwa mają decydujące znaczenie dla kształtowania osobowości człowieka, to wpływu laleczki Barbie na mentalność „dorosłych dzieci" na pewno nie można lekceważyć.

II

Słynny etolog, Konrad Lorenz pisał już dawno temu o „schemacie dziecięcości". Natura wykształca pewne cechy budowy małego dziecka, które wyzwalają opiekuńczość, rozczulenie itp. Składa się nań duża głowa z wypukłym czołem, pulchny tułów, grube, nieproporcjonalne kończyny. Schemat ten wykorzystywany jest zarówno przez twórców reklam, jak i filmów. Weźmy osiołki z rysunkowych filmów Disney'a. Przeprowadzano doświadczenie, w którym pokazywano uczestnikom eksperymentu rożne deformacje głowy osiołka. Chodziło o to, by znaleźć model wzbudzający największą sympatię. I okazało się, że wybierano ten, który był zrobiony „pod dziecko". Przy czym mały pies czy kot nie tyle musi nawet nas wzruszać, co na pewno wygasza agresję. Przez bardzo, bardzo długi czas budowa większości zabawek bazowała na tej zasadzie. Klasyczna lalka, „Zosia", szmacianka miała kształt i rysy oparte właśnie na tym schemacie dziecięcości...

III

Barbie jest tych wszystkich cech, które charakteryzowały „Zosię" pozbawiona. Więcej – jest Barbie tych cech zaprzeczeniem. Długie nogi Barbie to symbol seksu, cała lalka jest zresztą uosobieniem cech erotycznych. Jest to przy tym erotyzm dość ostentacyjny, ciągle dość (chyba?) trudny dla większości (?) do zrozumienia jako przedmiot pragnień dziecka. A przecież – jak przekonywała już dawno temu pewna dziewczynka w telewizyjnej reklamie – Barbie „jest wszystkim, czym sama chcę być". Różnice pomiędzy Zosią a Barbie idą zresztą znacznie dalej. Kiedyś dziewczynka „wychowywała" swoją lalkę, naśladowała swoją mamę, „gotując" dla lalki, kąpiąc ją i szyjąc dla niej ubranka. Niekiedy – horrendum! – dziewczynka dawała nawet lalce klapsa. To dziewczynka była stroną dominującą w tej grze, narzucała swoją wolę i trudno sobie wyobrazić, by mogło być inaczej. Ale kiedy wymyśla się taką zabawkę jak Barbie, to zaprzecza się tym wszystkim, wrosłym w tradycję funkcjom lalki. To nie dziewczynka urządza już lalce dom, on został już urządzony wcześniej (z partnerem Barbie – Kenem – włącznie). To dziewczynka musi się dostosować do podyktowanej przez twórców lalki Barbie rzeczywistości. Oczywiście – i dorośli dziewczynki mają tu swoją rolę do odegrania. Skłania się ich do zakupienia domu Barbie (i Kena, rzecz jasna). To lalka Barbie kształtuje gusta dziewczynki – nie odwrotnie. Barbie ubierana jest w gotowe kolekcje, które można zobaczyć w reklamach. To Barbie w ten sposób „wychowuje" dziewczynkę, „tłumaczy" jej jak powinien wyglądać świat. Inne różnice. Jakoś nie sposób sobie wyobrazić, by lalce Barbie mała dziewczynka miała się wyżalić, powierzyć największe sekrety dzieciństwa. A przecież kiedyś takie zachowania były nie tylko możliwe, ale zupełnie naturalne. Kiedyś lalka przypominała dziecko, tylko młodsze od bawiącej się nią dziewczynki. W przypadku Barbie to dziewczynka „skazana" jest na naśladowanie wampa. Takie cacko chce się posiadać, a później chce się do niego upodobnić. Tak wytwarzają się u dziecka nowe, nieznane wcześniej potrzeby. Klasyczną „Zosię" kochało się za nieporadność. Barbie – zmienia sielski ideał dzieciństwa. Barbie wychowuje przyszłego konsumenta – najpierw chce się lalkę, potem kolekcję ciuchów dla niej, efektowny dom, luksusowy samochód... Jestem wszystkim o czym marzysz – zdaje się mówić Barbie. Bądź mną – zachęca. Nie bez sukcesów. Nie wiem, ile dziewczynek chce naśladować lalkę Barbie. Na pewno niemało. Naśladować przynajmniej w jakimś stopniu.

IV

Czy Barbie doczeka się losu, który stał się udziałem tradycyjnych lalek? Czy będzie maskotką przynoszącą szczęście na klasówkach? Czy stanie się pamiątką dzieciństwa, której się po prostu nie wyrzuca? Czego pozbawiona będzie dziewczynka wychowana „na Barbie"? Jaką kobietą się stanie? No cóż, być może szukając odpowiedzi na te pytania warto rozejrzeć się wokół... Czy Barbie zasługuje na to, by być palona na zlotach radykalnych feministek? Propaguje wszak nie tylko ideał kobiety-zabawki, ale także ideał kobiety, która chce, by traktować ją jak luksusową zabawkę. Zdaje się, że Barbie nie ma się czego obawiać. Na jej sukces pracuje wreszcie tak wielu i wiele.

V

Ktoś powie, że rozpływam się w tym felietonie nad nieistnym drobiazgiem. Tak, nie zaprzeczę. Tyle że życie składa się także z takich, nie zawsze dostrzegalnych, drobiazgów. Barbie jest właśnie jednym z nich. Ale jest też symptomem cywilizacyjnych przemian. Niejedynym w swoim typie. Barbie jest po sześćdziesiątce, TikTok jest znacznie, znacznie młodszy... ◢

Młody Piłsudski
Poniedziałek 20 lutego, godz. 20.20

TVP POLONIA

PIĄTEK 17 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Zakochaj się w Polsce. Świdwin **7.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama kraj **10.40** Pytanie na śniadanie **11.05** Zoom Polonii **11.10** Australia Express (mag.) **11.30** Ja to mam szczęście! (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** M jak miłość (s.) **14.00** Giganci nauki. Tajemnice polskich lasów **15.00** Wiadomości **15.20** Bajki naszych rodziców. Bajki Bolka i Lolka **15.40** Bajki naszych rodziców. Ferdynand Wspaniały **16.05** Kabaretomaniacy **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Bytom **17.55** Przystanek Ameryka **18.10** Olá Polónia **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Na sygnale. Coś na ząb (s.) **21.35** Taka jak ty. Beata Pawlikowska **22.00** Zoom Polonii **22.05** Polonia 24 **22.35** Opowieści weekendowe. Dusza śpiewa **23.30** Ja to mam szczęście! (s.).

SOBOTA 18 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Tacy byliśmy. Jak się bawiliśmy **7.05** Giganci historii. Generał Władysław Sikorski **7.55** Pytanie na śniadanie **11.20** Zoom Polonii **11.25** Szatan z siódmej klasy. Tajemniczy ślad z odległej przeszłości **13.05** Tacy byliśmy. Gdy nam śpiewał Krzysztof Krawczyk **13.35** Okrasa łamie przepisy. Kuchnia zachodnich Mazur **14.05** Na dobre i na złe (s.) **15.00** Kabaret. Super Show Dwójki 3 (pr. rozr.) **16.00** Kulturalni PL (mag.) **17.00** Wilno. Po drugiej stronie świata **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2023. Stanisława Celińska **19.05** Zoom Polonii **19.10** Informacje kulturalne **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Wojenne dziewczyny 5 (s.) **21.15** Sanatorium miłości 5 **22.10** Paradoks. Paluch **23.05** Lajk! **23.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

NIEDZIELA 19 LUTEGO

6.00 Giganci nauki. Tajemnice polskich lasów **6.50** Lajk! **7.10** U Pana Boga w ogródku (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **10.55** Zoom Polonii **11.05** Powroty (mag.) **11.25** Ziarno. Baba Dżaga i czterech rozbójników **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Dziesiąty policzek, kalesony i dwa kroki **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła akademickiego KUL pw. Świętego Krzyża w Lublinie **14.15** U Pana Boga w ogródku (s.) **15.05** Fajna Polska. Łomża **16.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **16.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **16.55** Zoom Polonii **17.00** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **17.30** M jak miłość (s.) **18.15** Kabaretowe Naj. Sen **18.35** Co dalej? O tym mówi świat **19.10** Informacje kulturalne **19.25** Zoom Polonii **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Ojciec Mateusz 28 (s.) **21.15** Spiskowcy **22.50** Krzysztof Klenczon - największe przeboje **23.25** Słownik polsko@polski.

PONIEDZIAŁEK 20 LUTEGO

6.00 Polacy to wiedzą! (teleturniej) **6.30** Pomagać! **6.50** Rok 1982. Kalendarium **7.00** Kulinarne wędrówki z Jolą Kleser **7.30** Pytanie na śniadanie **10.30** Panorama **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Przystanek Ameryka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Wojenne dziewczyny 5 (s.) **13.10** Ojciec Mateusz 28 (s.) **14.00** Spiskowcy **15.35** Figu Migu na planecie Czochras **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.55** INFO V4+ **18.15** Polacy światu **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Młody Piłsudski (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Korona Gór Polski. Tarnica **23.05** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Bułecką **23.30** Leśniczówka (s.).

WTOREK 21 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Anna Dymna - spotkajmy się. Iweta Faron **7.00** Co dalej? **7.30** Pytanie na śniadanie **10.30** Panorama **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** INFO V4+ **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Młody Piłsudski (s.) **14.05** Giganci historii. Artyści XX-lecia międzywojennego **15.00** Wiadomości **15.15** Alfabet Andrzeja Dobosza. Jak ubrać się w Warszawie **15.35** Przyjaciele Misia i Margolci. Zmiany **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Studio Wschód **17.55** Nad Niemnem **18.10** Studio Lwów **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Ojciec Mateusz 14 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Tajemnice ekonomii Kopernika **23.30** Leśniczówka (s.).

ŚRODA 22 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Australia Express **6.45** Powroty (mag.) **7.00** Quiszoł - kulinarne potyczki **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Studio Lwów **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Ojciec Mateusz 14 (s.) **13.55** Tajemnice ekonomii Kopernika **15.00** Wiadomości **15.20** Animowanki. Agatka. **15.40** Nela Mała Reporterka. Dalekie plemiona Birmy **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Kierunek Bornholm **17.55** Kierunek Zachód **18.10** Magazyn z Wysp **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości **20.00** Festiwal Kultury Narodowej „Pamięć i Tożsamość" **20.20** Blondynka (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.30** Leśniczówka (s.).

CZWARTEK 23 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Słownik polsko@polski **7.00** Co dalej? **7.30** Pytanie na śniadanie **10.30** Panorama **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Blondynka (s.) **14.00** Mury **15.00** Wiadomości **15.20** Bajki naszych rodziców. Jeż Kleofas **15.40** Bajki naszych rodziców. Tajemnica szyfru Marabuta **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Stacja innowacja **17.45** Szlakiem lubelskich sztetli. Markuszów **17.55** W obiektywie Polonii. Wschód **18.10** Wilnoteka **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości **20.00** Festiwal Kultury Narodowej „Pamięć i Tożsamość" **20.05** Oficer. Napad (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Solidarni z Ukrainą.

Ocalić od zniszczenia

● **Kościół pw. Świętej Trójcy.** Fot. ARC

Zabezpieczenie fundamentów dzwonnicy, renowacja schodów do skarbca, konserwacja i rekonstrukcja drewnianych drzwi z biblioteki – to tylko niektóre z prac konserwatorskich planowane na 2023 rok w Kolegiacie Świętej Trójcy w Ołyce w obwodzie wołyńskim. Przeprowadzą je Instytut Polonika i Fundacja Dziedzictwa Kulturowego przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Kościół pw. Świętej Trójcy został wzniesiony w latach 1635–1640 na zlecenie Albrychta Stanisława Radziwiłła według projektu Benedetta Molliego i Giovanniego Maliverny. Był wówczas uważany za najpiękniejszą świątynię Wołynia. Po zamknięciu kolegiaty przez władze radzieckie zabytek stopniowo zaczął popadać w ruinę.

– To największy kościół Wołynia. Prace w nim trwają już od 2013 roku. Rozpoczęto wtedy proces odbudowy i ratowania tego, co jeszcze pozostało ze zrujnowanej w czasie II wojny światowej świątyni, którą w okresie komunizmu zamieniono na magazyn. W roku 1996 kolegiata została zwrócona rzymskokatolickiej parafii w Ołyce. Dziś, po wielu latach żmudnych prac konserwatorskich, budynek zaczyna odzyskiwać utracony blask – czytamy we wpisie na stronie Facebook Instytutu Polonika.

Mimo wojny na Ukrainie w zeszłym roku zespołowi konserwatorów udało się m.in. odnowić figury św. Andrzeja i św. Bartłomieja z prezbiterium i z nawy głównej świątyni, zrekonstruować 10 aniołów alabastrowych, położyć posadzkę w obejściu prezbiterium i skarbcu oraz zabezpieczyć dotychczas poddane konserwacji elementy Kolegiaty.

– Brakuje płynnego zaopatrzenia w materiały, a prąd jest włączany tylko na kilka godzin dziennie. Część ukraińskiego zespołu konserwatorskiego została zabrana na front. Mimo tak trudnej sytuacji udało się wykonać zaplanowane zadania. Program prac w roku 2023 będzie obejmować m.in.: kontynuację zabezpieczeń fundamentów dzwonnicy, konserwację pozostałych konsol, prace zabezpieczające kolegiatę przed wilgocią, schody do skarbca, konserwację i rekonstrukcję drewnianych drzwi z biblioteki – podaje Instytut Polonika.

Prace konserwatorskie są realizowane z Programu Ministra „Ochrona dziedzictwa kulturowego za Granicą" finansowanego ze środków Ministerstwo Kultury I Dziedzictwa Narodowego RP.

„Kurier Galicyjski"/UKRAINA

Pomoc humanitarna »Wspólnoty Polskiej«

Dzięki wsparciu instytucji państwowych oraz partnerów polonijnych i krajowych Stowarzyszenie „Wspólnota Polska" udzieliło pomocy 5709 obywatelom Ukrainy posiadającym Kartę Polaka, którzy uciekli przed wojną.

Zorganizowaliśmy 4 turnusy rehabilitacyjne dla dzieci cierpiących na autyzm, zespół Aspargera, Zespół Downa, mózgowe porażenie dziecięce i PTSD zespół stresu pourazowego w Centrum Rehabilitacji w Ostródzie.

Przeprowadziliśmy 57 turnusów rehabilitacyjnych dla ofiar prześladowań i represji. Pomogliśmy 775 osobom uciekającym przed reżimem białoruskim.

Od 24 lutego 2022 do dzisiaj gościmy w Domach Polonii w Ostródzie i Pułtusku ponad 200 uciekinierów z Ukrainy.

Zachęcamy do obejrzenia filmu ilustrującego pomoc humanitarną „Wspólnoty Polskiej". Jak zaznacza w nim Prezes SWP Dariusz Piotr Bonisławski, wsparcie Polaków i Polonii za granicą realizowane jest przez „Wspólnotę Polską" już ponad 32 lat i dotyczy wszystkich przejawów życia polskiej diaspory w świecie. Tym samym możliwy staje się rozwój życia polonijnego w miejscach zamieszkania naszych rodaków, ale też tak bardzo pożądany kontakt z ojczyzną. Wraz z nowymi wyzwaniami w Ostródzie stworzone zostało Centrum Rehabilitacji „Bezpieczna Przystań", gdzie pomoc znajdują osoby po przeżyciach wojennych w Ukrainie dotknięte represjami reżimu białoruskiego.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"

SPORT

Igrzyska w opolskim

Znamy termin tegorocznych Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych. Największa sportowa impreza skierowana do Polonusów z całego świata odbędzie się w dniach 9-13 lipca w województwie opolskim.

● **Migawka z poprzednich igrzysk w Pułtusku**

Janusz Bittmar

Organizatorzy ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" nie zdradzili jeszcze miastagospodarza igrzysk, ale wiele wskazuje na to, że sportowcy spotkają się w Opolu. Pewne jest natomiast, że już można się zgłaszać w ramach startu w barwach reprezentacji Polaków w Republice Czeskiej.

– Letnie igrzyska wracają, a to dobra wiadomość dla nas wszystkich. Po pięknych chwilach spędzonych w Pułtusku pora na zawody w województwie opolskim. Mam nadzieję, że nasza reprezentacja znów pokaże pazury – powiedział „Głosowi" Arnold Sikora, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski", który od dziś przyjmuje też zgłoszenia do udziału w imprezie. PTTS „BŚ" będzie tradycyjnie koordynatorem startu zaolziańskich sportowców w igrzyskach. – W zgłoszeniu proszę podać swoje dane kontaktowe. Na bieżąco będziemy też informowali o nowych wytycznych przekazanych nam przez organizatorów – podkreślił Sikora. Zgłoszenia należy wysłać na adres: asdenas@seznam.cz.

Formuła igrzysk nie powinna ulec zmianie. Przewidziano więc tradycyjne letnie konkurencje sportowe, zarówno indywidualne, jak też zespołowe. Nasza reprezentacja od wielu lat należy zaś do czołówki igrzysk pod względem liczby zdobytych medali. Nasi sportowcy zdominowali klasyfikację medalową zarówno dwa lata temu w Pułtusku, jak też w 2019 roku podczas igrzysk nad Bałtykiem, w Gdyni.

11 marca »O Puchar Beskidu Śląskiego«

Przypominamy o możliwości wzięcia udziału w premierowej edycji zawodów narciarskich „O Puchar Beskidu Śląskiego", które odbędą się 11 marca w ośrodku Złoty Groń w Istebnej. Organizatorzy z Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski" zapraszają do rywalizacji wszystkich miłośników narciarstwa alpejskiego. Najmłodsza kategoria wiekowa to 16 lat, najstarsza w zależności od sił i możliwości danego uczestnika.

– Od kilku lat istniało duże zapotrzebowanie na zawody narciarskie dla zaolziańskich sportowców w starszych kategoriach, niż ma to miejsce podczas tradycyjnego Zjazdu Gwiaździstego. Nasza nowa impreza skierowana jest m.in. do rodziców młodych narciarzy startujących 4 marca w Zjeździe Gwiaździstym – poinformował „Głos" Arnold Sikora, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski", szef komisji sportowej tej organizacji.

Rejestracja zgłoszonych uczestników oraz odbiór numerów startowych przewidziano w godzinach 8.00-8.30, początek zawodów o 9.00. Zgłoszenia należy wysłać na adresy: asdenas@seznam.cz lub viva-academy@seznam.cz. Termin mija 24 lutego. Opłata startowa wynosi 300 koron (w cenie karnet na dwa zjazdy treningowe oraz dwa zjazdy w wyścigu). Pieniądze należy wysłać na konto: 288290114/0300 (ČSOB).

Członkowie PTTS „BŚ" mają nadzieję, że impreza na stałe wpisze się do zimowego kalendarza zaolziańskich wydarzeń sportowych. – Stąd też czynimy wszelkie starania, żeby te zawody przygotować jak najlepiej, a narciarze poczuli się w Istebnej fantastycznie – powiedziała naszej gazecie w imieniu organizatorów Andrea Skupień. Do dyspozycji uczestników będą dwie trasy zjazdowe w jednym z najlepszych ośrodków narciarskich po polskiej stronie Beskidów. **(jb)**

Tenis dla wszystkich!

Sportowa oferta imprez PTTS „Beskid Śląski" nie dotyczy tylko narciarstwa. Swoje klimaty w tym roku znajdą też m.in. miłośnicy tenisa ziemnego. W dniach 30 marca-2 kwietnia w Wędryni odbędą się 1. Polonijne Halowe Mistrzostwa Świata w Tenisie Ziemnym. Turniej zagości w hali Vitality.

W zawodach mogą wystartować zarówno dzieci, jak też dorośli. Dolna granica wieku wynosi 8 lat. Przewidziano rywalizację w grze pojedynczej, podwójnej oraz mieszanej. Zgłoszenia przyjmują organizatorzy pod adresem e-mailowym: info@beskidcup.com, termin przyjmowania zgłoszeń mija 3 marca. Wszelkie informacje są dostępne na stronie internetowej: www.beskidcup.com. Kontakty telefoniczne: Arnold Sikora (kierownik) +420 736 626 830 oraz Roman Sikora (sędzia główny) +420 736 626 834.

Do dyspozycji tenisistów będą cztery korty z profesjonalną nawierzchnią „rebound ace". Jak czytamy w regulaminie imprezy, w turnieju mogą wziąć udział osoby będące Polakami lub mające polskie pochodzenie, na stałe mieszkające za granicą Polski, bez względu na posiadane obywatelstwo, jak również ich małżonkowie lub osoby w związku partnerskim oraz ich dzieci. **(jb)**

NA TAFLI MALOWANE

Już tylko sześć kolejek pozostało do końca rundy zasadniczej Tipsport Ekstraligi hokeja na lodzie. Przed nami ostatnie dwa tygodnie, które wyłonią uczestników play off oraz wielkich przegranych tego sezonu. Stalownicy Trzyniec po środowej porażce w dogrywce z Libercem spadli w tabeli z czwartego na piąte miejsce, dziś pod Jaworowym w pojedynku z Hradcem Kralowej powalczą o powrót do czołowej „4" ekstraligi. Przypomnijmy, kluby do 4. miejsca rozpoczynają fazę pucharową dopiero od ćwierćfinałów. Bez nerwówki zmierzają do play off hokeiści Witkowic, którzy w środę pokonali u siebie Ołomuniec 3:1, umacniając się w fotelu wicelidera tabeli.

TIPSPORT EKSTRALIGA

LIBEREC – TRZYNIEC 3:2 (d)

Tercje: 1:0, 0:2, 1:0 – 1:0. **Bramki i asysty:** 12. Balinskis (Flynn, Frolík), 51. Nedomlel (Vlach), 63. Birner (Filippi, Balinskis) – 21. Daňo (M. Růžička, Marcinko), 28. Daňo (Hrehorčák).

Trzyniec: Kacetl – M. Doudera, Marinčin, J. Jeřábek, Kaňák, Čukste, Roth, Smith – Daňo, Marcinko, M. Růžička – Nestrašil, Voženílek, Hudáček – Chmielewski, Hrehorčák, Dravecký – Kurovský, M. Roman, Hrňa.

Przed kamerami Czeskiej Telewizji obie drużyny zaserwowały kibicom mieszankę świetnego i kiepskiego hokeja. Borykający się ze zniżką formy zespół Trzyńca najlepiej zagrał w drugiej tercji. Wtedy prawie wszystko wypaliło, a hokej w wykonaniu ekipy Zdeňka Motáka zbliżony był do ideału. Bolączką mistrza RC jest jednak w ostatnich tygodniach słaba dyspozycja obrońców. Przy wyrównującej bramce Tygrysów na 2:2 samobója strzelił Lukáš Kaňák, z kolei w dogrywce Milan Doudera nie zaasekurował Michala Birnera. Słabą pociechą jest więc wysoka forma króla strzelców ekstraligi, napastnika Marka Daňo, który pod Jeszczedem dwukrotnie wpisał się na listę strzelców trzynieckiego klubu, a w sumie w tym sezonie zdobył już 26 bramek.

– W Libercu szczęście trochę pomogło gospodarzom, ale wierzę, że w piątek przed własną publicznością wygramy z Hradcem Kralowej i wrócimy na czwarte miejsce – stwierdził Daňo, który w środę był bliski skompletowania hat tricka. W końcówce spotkania zabrakło mu milimetrów, by strzelić zwycięskiego gola po akcji Kurovskiego.

WITKOWICE – OŁOMUNIEC 3:1

Tercje: 0:0, 2:1, 1:0. **Bramki i asysty:** 24. Krieger (Raskob, Bukarts), 38. Mueller (Bukarts), 47. Fridrich (Krenželok) – 34. Mareš (Bambula, Nahodil).

Witkowice: Stezka – J. Mikuš, Grman, Koch, Raskob, Gewiese, L. Kovář, Prčík – Bukarts, Krieger, Mueller – Jarůšek, L. Krenželok, Lakatoš – Kotala, Lindberg, M. Kalus – Dej, Chlán, Fridrich.

Gospodarze wrócili na zwycięską drogę w idealnym momencie. – Czarna seria na całe szczęście za nami. Kibice znów zobaczyli Witkowice, o jakich marzą – skomentował wygraną szkoleniowiec ostrawskiego klubu, Miloš Holaň. Minusem stojących na wysokim poziomie derbów była kontuzja amerykańskiego napastnika Petera Kriegera. Jeden z kluczowych hokeistów wicelidera tabeli doznał urazu po starciu z ołomunieckim obrońcą Rašnerem.

Lokaty: 1. Pardubice 104, 2. Witkowice 89, 3. Sparta Praga 87, 4. Hradec Kr. 75, 5. Trzyniec 74 pkt. **W najbliższych kolejkach:** Trzyniec – Hradec Kr. (dziś, 17.00), Pardubice – Witkowice (dziś, 18.00); Litwinów – Trzyniec (niedz., 15.30), Witkowice – Cz. Budziejowice (niedz., 16.00). **(jb)**

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Splašené nůžky (18, godz. 17.30).

CO W KINACH

BYSTRZYCA: Za vším hledej ženu (18, godz. 18.05); **JABŁONKÓW**: Ti, kteří tancují ve tmě (17, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Přání k narozeninám (17, godz. 17.30); Ant-Man a Wasp: Quantumania (17, godz. 20.00; 19, godz. 17.00); Moja wróżka Kłopotek (18, godz. 15.00); Ostrov (18, godz. 17.00; 20, godz. 20.30); Avatar 2 (18, godz. 19.30); Mumie (19, godz. 15.00); M3GAN (19, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Magic Mike. Ostatni taniec (14, godz. 17.00); Tajemství staré bambitky 2 (15, godz. 16.30); Střídavka (16, godz. 10.00); Kot w butach. Ostatnie życzenie (16, godz. 16.30); Ostrov (16, godz. 19.30); **KARWINA – Centrum**: Ostrov (17, godz. 17.30; 19, godz. 20.00); Ant-Man a Wasp: Quantumania (17, godz. 20.00; 18, godz. 14.00, 17.00; 19, godz. 17.00); Magic Mike. Ostatni taniec (18, godz. 20.00); Moja wróżka Kłopotek (19, godz. 15.00); Mężczyzna imieniem Otto (20, godz. 19.30); **HAWIERZÓW – Centrum**: Ant-Man a Wasp: Quantumania (17, godz. 17.00, 19.30; 18, 19, godz. 17.00); Duchy Inisherin (17, godz. 18.00); Ostrov (18, 19, godz. 19.30); Princezna zakletá v čase 2 (19, godz. 10.00); Princ Mamánek (20, godz. 17.00); W trójkącie (20, godz. 18.00); Gra fortuny (20, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast**: Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (17-20, godz. 15.00); Heaven In Hell (17-20, godz. 17.15); Wieloryb (17-20, godz. 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą" – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – MK PZKO w Cz. Cieszynie-Parku Sikory zaprasza członków i sympatyków Koła na prelekcję Bogusława Jursy pt. „Bali" w piątek 24. 2. o godz. 18.00 do salki nr 4 Ośrodka Kultury „Strzelnica" w Cz. Cieszynie (wejście główne).
KLUB 99 – Spotyka się w poniedziałek 20. 2. o godz. 11.00 w Bystrzycy w restauracji „Na Szkubni".

SIBICA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na Wystawę Wielkanocną z warsztatami oraz sprzedażą w sobotę 25. 2. w godzinach 10.00-17.00 do Domu Polskiego PZKO. W programie: ozdabianie jajek nietypowymi technikami dla dzieci i dorosłych, spotkanie przy kawie i herbacie z ciasteczkami.
SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza w sobotę 25. 2. o godz. 15.00 do Domu PZKO na walne zebranie. W programie ocena działalności i sprawozdanie kasowe za 2022 rok, plan działalności i budżet na rok bieżący oraz wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej. W ramach zebrania odbędzie się uroczyste spotkanie z jubilatami Koła, dla których wystąpi zespół „Niezapominajki" z Suchej Średniej.
PTTS „BŚ" – Zaprasza 17. 2. na wycieczkę na Husarík i Vojtov Vrch. Prowadzi Marian Sodzawiczny, tel. 736 149 297. Wyjazd do Czadcy pociągiem „Kysučan" (bilet w taryfie MPS – Malý Pohraniční Styk), z Karwiny o godz. 8.11, z Cz. Cieszyna o godz. 8.26, z Trzyńca-Centrum o godz. 8.34, z Nawsia o godz. 8.41. Powrót z Czadcy pociągiem „Kysučan" o godz. 17.02. Uwaga! Trzeba zabrać raczki (nesmeky). Proponowane trasy na www.ptts-beskidslaski.cz.
▲ zaprasza 21. 2. na autokarową wycieczkę na Wielką Raczę: na piechotę, uwaga – zabierzcie raczki (nesmeky), na biegówki lub narty zjazdowe. Cena za przejazd autobusem 190 kc. Zgłoszenia u prowadzących wycieczkę: Ladislav Michalík, tel. 602 840 384 i Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326. Odjazd autobusu z Karwiny o godz. 7.00, z Cz. Cieszyna o godz. 7.25, z Trzyńca-dworca autobusowego o godz. 7.35; następnie w odstępach 5-minutowych: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków. Są wolne miejsca!
WĘDRYNIA – MK PZKO informuje,

WSPOMNIENIA

Lecz moim szczęściem jest być blisko Boga.
Psalm 73,28

Dnia 15 lutego minęła 5. rocznica śmierci

śp. EUGENII BURYJAN
z domu Koch, z Olbrachcic

Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina. W tym roku przypominamy sobie również 16. rocznicę śmierci Jej Mamy

WANDY KOCH

oraz 9. rocznicę śmierci Jej Ojca

JÓZEFA KOCHA

Prosimy o chwilę wspomnień.

Gł-086

Gł-073

Gł-080

Nigdy nie przestajesz kogoś kochać,
po prostu uczysz się bez niego żyć.

Dnia 22 lutego 2023 minie 2. rocznica śmierci Kochanego Męża, Drogiego Ojca i Wspaniałego Dziadka

śp. inż. JOSEFA BOCKA

Z miłością i szacunkiem wspominają rodzina, przyjaciele i znajomi.

Gł-068

Kto kochał, nie zapomni,
kto znał, niech wspomni.

Dnia 15 lutego minęła druga rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. STANISŁAWA FUSKA
z Piotrowic-Zawady

Z szacunkiem, wdzięcznością i smutkiem w sercu wspominają mama, żona i synowie z rodzinami.

Gł-090

Czas leci, a smutek pozostaje.

20 lutego upłynie rok, kiedy zmarł nasz Drogi Mąż, Brat i Wujek, a przede wszystkim zacny człowiek

CZESŁAW GAMROT

Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi.

Gł-084

Czas płynie, a w sercach pozostaje
na zawsze wspomnienie i żal…

Dnia 26 stycznia obchodziłaby 95. rocznicę urodzin nasza Kochana Mamusia, Siostra, Babcia i Prababcia

śp. ALINA KUBICZKOWA
z Olbrachcic

zaś 17. 2. mija 40. rocznica, kiedy nas opuściła na zawsze.
O chwilę cichych wspomnień i modlitwę proszą córka Marcela oraz wnuki i prawnuki.

Gł-081

Nie umarli, o których pamięć trwa.

Dnia 19 lutego obchodziłaby 100. rocznicę urodzin nasza Kochana Mama

śp. ZUZANNA ŁABOJ
z Bystrzycy

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

Gł-093

Dnia 19 lutego 2023 minie 10. rocznica, kiedy od nas odszedł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp. JAN MRÓZEK
z Milikowa

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-089

„Głos" jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021 i 2022" za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

MINISTERSTVO KULTURY

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA"

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów".

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu", ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos" należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

Są chwile, o których się
w życiu nie zapomina.

Dnia 20 lutego minie 20. rocznica, kiedy odszedł na zawsze nasz Drogi

śp. KAZIMIERZ STEC
z Oldrzychowic

O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-082

Dnia 9 lutego wspomnieliśmy pierwszą rocznicę kiedy odszedł od nas

śp. inż. BOGUSŁAW STONAWSKI

Z miłością i szacunkiem wspomina żona Anna wraz z rodziną.

Gł-091

W naszych sercach i naszych myślach
pozostaniesz na zawsze…

Dziś mija 15. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany

śp. inż. JAN ŻMIJA

Z miłością i szacunkiem wspominają córka i syn z rodzinami.

Gł-067

NEKROLOGI

Gdy człowiek umiera,
nie pozostaje po nim nic
oprócz dobra, które uczynił innym.

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 14 lutego 2023 zmarła w wieku 82 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Ciocia, Kuzynka i Koleżanka

śp. LIDIA JURSOWA

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 20 lutego o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu na miejscowy cmentarz na Podlesiu.
W smutku pogrążona rodzina.

Gł-098

Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią im się płaci.
Wisława Szymborska

Wyrazy szczerego żalu i współczucia Rodzinie z powodu śmierci

śp. LIDII JURSOWEJ

długoletniej przewodniczącej MK PZKO w Trzyńcu-Podlesiu składają Zarząd i członkowie Koła.

Gł-095

Byłaś skrzydłem rodzinnym gniazd,
byłaś życia naszego słońcem.
Tadeusz Kubiak

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że 15 lutego 2023 zmarła w wieku 55 lat nasza Najukochańsza Mama, Córka, Siostra, Szwagierka i Ciocia, Najdroższa Siostrzenica, Bratanica i Kuzynka

śp. AGATA KLUS
z domu Niedoba,
nauczycielka Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie, zamieszkała w Orłowej-Lutyni

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 21 lutego 2023 o godz. 15.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Karwinie-Raju przy ulicy Borowskiego.
W imieniu zasmuconej rodziny córka Hanna, synowie Tomasz i Roman z żonami.

Gł-099

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Drogiej chórzystki i koleżanki

śp. mgr AGATY KLUS

Szczere wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej składają członkowie chóru „Zaolzie" oraz zarząd MK PZKO w Orłowej-Lutyni.

Gł-097

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu zgonu

śp. AGATY KLUS
nauczycielki Polskiego Gimnazjum

składają najbliższej rodzinie dyrekcja, nauczyciele oraz uczniowie Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Cz. Cieszynie.

Gł-097

PIĄTEK 17 LUTEGO

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** O krok od nieba (s.) **10.05** Pełne gniazdo w województwie południowomorawskim **10.35** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy TVC **15.15** Telefon **15.55** Uśmiechy Miły Myslíkovej **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Kukułki II (s.) **21.05** Wszystko-party **22.00** Hercule Poirot (s.) **23.45** Bolkoviny **0.40** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Historie starych karczm **8.55** Najwspanialsze dzieła natury **9.50** Dziennik młodych **10.45** Skarb Azteków (film) **12.25** Czeskie ślady w kraju na równiku **13.30** Niebiańska rzeka **14.25** Na pustkowia! **14.50** Sergiej Wojciechowski, generał bez ojczyzny **15.40** Napoleon i jego łupy wojenne **16.35** Cuda techniki **17.25** Piękne żywe zabytki **17.50** Czesi z Wołynia **18.45** Planeta skarbów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Diabolicznie twój (film) **21.40** Nowy początek (film) **23.35** Lotnicze katastrofy **0.20** Tajemnice II wojny światowej.

NOVA
5.55 Śniadanie **8.35** Ulica (s.) **9.35** Złoty łabędź (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamieńmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Insygnia Śmierci: Część I (film) **23.10** American Pie: Zjazd absolwentów (film) **1.30** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA
6.20 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Zoo (s.) **10.30** Strażnik Teksasu (s.) **11.30** Policja Hamburg (s.) **12.30** Komisarz Rex (s.) **13.35** Agenci NCIS (s.) **14.40** Tak jest, szefie **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.05** Jak zbudować marzenie **23.10** Tak jest, szefie! **0.25** Policja w akcji.

SOBOTA 18 LUTEGO

TVC 1
6.00 Bułeczki z rana **6.25** Łopatologicznie **7.25** Dwie Cecylie (bajka) **8.10** Telefon **8.50** Uśmiechy Zdeňka Podskalskiego **9.30** Gejzer **10.00** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.00** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** O sprytnym szachu (bajka) **13.55** Trzecia wróżka (bajka) **14.45** Piekielny miesiąc miodowy (film) **16.15** Panna Marple: Nie ma dymu bez ognia (film) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Karel Gott (dokument) **22.20** Karel Gott 70 (koncert) **23.35** Maigret w Finlandii (film) **1.10** Agatha i morderstwa o północy (film).

TVC 2
6.00 Największe bitwy czołgowe **6.45** Einsteinowie wśród zwierząt **7.35** Wędrówki po północnych Indiach **8.30** Na hulajnodze **8.45** Z kucharzem dookoła świata **9.40** Na jednośladzie do Afryki **10.05** Lotnicze katastrofy **10.55** Auto Moto Świat **11.10** Auto Moto Test **11.20** Kamera w podróży **12.15** Kubańska sztuka życia **12.35** Babel **13.05** Na Jedwabnym Szlaku **14.00** Trzej muszkieterowie (film) **15.45** Błękitna krew **16.40** Niesamowite zdolności nietoperzy **17.35** Cudowna planeta **18.30** Afrykańskie pustkowia wzdłuż rzek **19.20** Piękne żywe zabytki **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** 300 Spartan (film) **21.55** Wybawienie (film) **23.50** Gomorra (s.) **0.40** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze.

NOVA
6.10 Looney Tunes (s. anim.) **7.00** Scooby-Doo (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **11.45** Poradnik domowy **13.00** Pogromcy duchów (film) **15.10** Twarda sztuka (film) **17.30** Agent XXL (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Drapacz chmur (film) **22.15** Jupiter: Intronizacja (film) **0.45** Agent XXL (film).

PRIMA
6.10 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.30** M.A.S.H. (s.) **8.30** Autosalon.tv **9.35** 7 przypadków Honzy Dědka **10.50** Czempioni **12.20** Morderstwa w Midsomer (s.) **14.20** Stara miłość nie rdzewieje (film) **16.30** Mój grzeszny mąż (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Czempioni **21.45** Gliniarz (s.) **23.05** Najdłuższa noc (film) **0.55** Wojna imperiów (film).

NIEDZIELA 19 LUTEGO

TVC 1
6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Piekielny miesiąc miodowy (film) **7.55** Jak Matěj Cvrček został lekarzem (bajka) **8.25** Bułeczki z rana **8.50** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Cyrk Humberto (s.) **12.00** Pytania Vaclava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Jak wyleczyć Babę Jagę (bajka) **13.55** O księżniczce Solimanu (bajka) **14.30** Zła krew (s.) **15.45** Jak pocci tracą złudzenia (film) **17.25** Karetka (s.) **18.25** Co umiały nasze babcie **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Docent (film) **21.30** 168 godzin **22.05** Kwadrat znikania (film) **23.15** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **0.05** Detektyw Endeavour Morse (s.).

TVC 2
6.00 Na Jedwabnym Szlaku **6.50** Napoleon i łupy wojenne **7.45** Niewidzialne starożytne miasta **8.40** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.50** Poszukiwania utraconego czasu **9.15** Mistrzowie medycyny **9.40** Dlaczego rozbiła się Costa Concordia? **10.30** Najciekawsze cuda starożytności **11.15** Peru – targowisko cywilizacji **11.30** Nie poddawaj się **12.00** Magazyn chrześcijański **12.30** Na pływalni z Martiną Koziar Vašákową **12.55** Dopóki nas wyznanie nie rozdzieli **13.25** Królestwo natury **13.50** Kot to nie pies **14.25** Stulecie kotowatych **15.15** Wieczny Egipt **16.10** Mozambik, wyspa poza czasem **17.05** Pełne gniazdo w województwie południowomorawskim **17.30** Rybie legendy Jakuba Vágnera **18.25** Historie starych karczm **18.55** Pejzaże światła – fotograf Ondřej Knoll **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Alamo (film) **22.45** Skandalista Larry Flynt (film) **0.50** Nalot na hipopotamy Escobara.

NOVA
6.10 Looney Tunes (s. anim.) **7.00** Scooby-Doo (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **11.50** Goście (s.) **13.00** Alvin i wiewiórki III (film anim.) **14.45** Jądro Ziemi (film) **17.30** 50 pierwszych randek (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Odznaka Vysočina (s.) **21.30** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.40** Odpryski **23.15** Pole rażenia (film) **1.25** Jądro Ziemi (film).

PRIMA
6.10 M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Jak zbudować marzenie **11.00** Program dyskusyjny **11.50** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libickiego **13.10** Poradnik Ládi Hruški **14.15** Czarne wdowy (s.) **15.30** V.I.P. morderstwa (s.) **16.50** Kobiety a życie (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Casting na miłość (film) **22.10** Stara miłość nie rdzewieje (film) **0.20** Czerwony smok (film).

PONIEDZIAŁEK 20 LUTEGO

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **10.00** 168 godzin **10.35** Kukułki II (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Jak poeci tracą złudzenia (film) **15.45** O krok od nieba (s.) **16.45** Podróż po południowo-koreańskiej wyspie Czedżu **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Miejsce zbrodni Czeskie Budziejowice (s.) **21.10** Reporterzy TVC **21.50** Dzień dobry, Brno! (s.) **22.20** Gniazdo (s.) **23.25** Hercule Poirot (s.) **0.20** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Kamera w podróży **9.20** Niesamowite zdolności nietoperzy **10.20** Nirbiańska rzeka **11.10** Babel **11.40** Kostaryka, w drodze do raju **12.30** Czeskie wsie **12.50** Telewizyjny klub niesłyszących **13.20** Afrykańskie pustkowia wzdłuż rzek **14.10** Dopóki nas wyznanie nie rozdzieli **14.35** Najwspanialsze dzieła natury **15.30** Rybie legendy Jakuba Vágnera **16.25** Przygody nauki i techniki **16.50** Blitz: Dni, które zmieniły II wojnę światową **17.40** Lotnicze katastrofy **18.25** Mistrzowie medycyny **18.55** Wiadomość od Věry Mikuláškowej **19.10** Na pustkowia! **19.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Piramida boga Słońca (film) **21.40** Koniec starej epoki (film) **23.20** Cena prawdy (film) **1.05** Niewidzialne starożytne miasta.

NOVA
5.55 Śniadanie **8.40** Ulica (s.) **9.40** Odznaka Vysočina (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamieńmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.25** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.25** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **1.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA
6.20 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.25** Poradnik domowy **10.20** Strażnik Teksasu (s.) **11.25** Policja Hamburg (s.) **12.25** Komisarz Rex (s.) **13.30** Agenci NCIS (s.) **14.35** Tak jest, szefie **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Dobre wiadomości (s.) **21.35** V.I.P. morderstwa (s.) **23.00** Gliniarz (s.) **0.00** Tak jest, szefie! **1.15** Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

...tak jest

● Dziś zapraszamy naszych Czytelników do Czeskiego Cieszyna. Archiwalna fotografia, która pochodzi z Narodowego Archiwum Cyfrowego (wykonana ok. 1939 roku), przedstawia kamienice ze sklepami na parterze.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

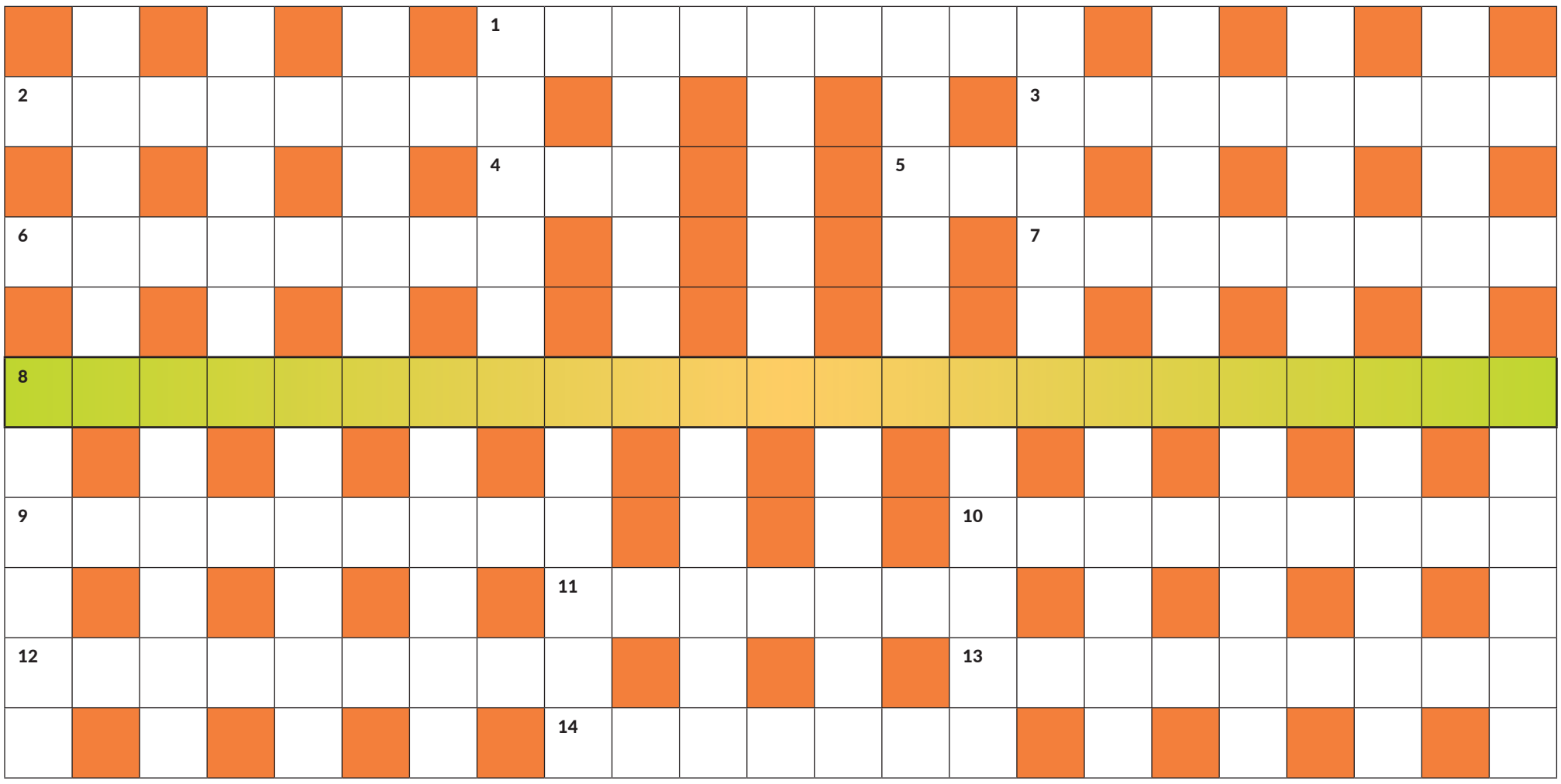

Rozwiązaniem krzyżówki jest przysłowie polskie...

POZIOMO:

1. część gałki ocznej lub sport zespołowy, w którym piłkę odbija się rękami
2. ciepłe, miękkie pantofle domowe
3. urządzenie do przekazywania informacji na odległość, oparte na systemie kropek i kresek
4. „...nocy letniej" – komedia Williama Szekspira lub jawie przeciwny
5. Tadeusz..., polski młociarz lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, trzykrotny olimpijczyk (1956, 1960, 1964)
6. krótka strzelba z lufą rozszerzoną u wylotu lub hełm używany w Europie w XVI–XVII w.
7. osada w Polsce położona w województwie wielkopolskim, w powiecie szamotulskim, w gminie Wronki
8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
9. opera Giuseppe Verdiego
10. stolica Tyrolu, gospodarz Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1964 i 1976 r.
11. niewielka ulica
12. jaszczur wielorybi
13. Domicjuszek przed zdrobnieniem
14. o małej Ilzie w przedszkolu.

PIONOWO:
ABSURD, ALSTOM, ARNHEM, ATTLEE, ESEMES, HALERZ, IGOURI, ILIADA, IZBICA, KACZAN, KAROCA, KASZKA, KIMONO, ŁOWICZ, MANAMA, RAULUŚ, SESKIO, WERNIC, WITRAŻ, YAKUZA, YELLOW, ŻEGOTA, ŻGANIE.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
CETIOZAUR, RUT, SZTURMAK.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: **info@glos.live**. Termin upływa w środę **1 marca**. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 3 lutego otrzymuje **Wanda Szczepańska ze Stonawy**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 3 lutego:
Z PRAWDĄ NIC SIĘ NIE RYMUJE